



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

12.11.2020 r.

Nr 46 (3212)

www.GlosZabrze24.pl

Mieszkaniec osiedla Helenka zamknął się w garażu i uruchomił silniki dwóch aut...

Ratujmy samobójców

Dramatyczne sceny rozegrały się w sobotnie popołudnie w garażu przy ul. Łapkowskiego na osiedlu Helenka w Zabrzu. 51-letni mężczyzna próbował popełnić samobójstwo trując się w szczelnie zamkniętym pomieszczeniu spalinami z dwóch samochodów. Desperata – przez zamknięte drzwi garażu – bezskutecznie próbowali odwiedzić od zamiaru policjanci V komisariatu. Na pomoc przyjechała też straż pożarna, która rozwierciła zawiasy wrót wjazdowych. Mężczyzna był już nieprzytomny, leżał na podłodze pomiędzy samochodami z uruchomionymi silnikami. Rozpoczęła się walka o uratowanie jego życia... Niestety, do podobnych dramatycznych zdarzeń dochodzi w Zabrzu co jakiś czas. Specjaliści i psychologowie alarmują, że z powodu obciążeń powodowanych przez stan pandemii, niepewności jutra i strachu o życie bliskich, coraz więcej ludzi może popaść w ciężkie depresje skutkujące właśnie próbami samobójczymi.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



Pomoc seniorom

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie przystąpił do programu *Wspieraj seniora* i pomaga osobom starszym, którzy nie mogą sami zrobić w obecnej sytuacji zakupów, a ich rodziny nie są w stanie im w tym pomóc. Jak to działa? Seniorzy (w wieku 70 lat i więcej), którzy zdecydują się pozostać w domu w związku z utrzymującym się stanem epidemii, powinni zadzwonić najpierw na ogólnopolską infolinię Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów (22 505-11-11), który z kolei przez system centralnej aplikacji statystycznej przekazuje prośbę o pomoc do naszego MOPR-u (senior może też jednak zgłosić się o pomoc bezpośrednio do wspomnianego ośrodka). Potem pozostaje już tylko czekać na telefon od pracownika dzielnicowego punktu pomocy, który umawia się już na konkretną formę pomocy, szczególnie dostarczenia zakupów artykułów podstawowej potrzeby, w tym spożywczych i higieny osobistej. Koszty zakupu towarów pokrywa oczywiście senior.

Z kolei fundacja Piastun uruchomiła infolinię wsparcia dla seniorów (697 614-550 oraz 667 451-637). Dzwoniąc tam od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 można podzielić się swymi troskami i obawami, porozmawiać z wolontariuszami i psychologami na temat swojej sytuacji związanej z pandemią. (j)

REKLAMA

ZEROMSKIEGO
INWESTYCJA ZBM-TBS W ZABRZU

Nabór wniosków na mieszkania pod wynajem

patrz na str. 10

ISSN 0209-2719



9 770209 271921



4 6

Nareszcie ekologiczna instalacja zamiast kopącego kotła

Ciepło dla dworca

Dworzec kolejowy w Zabrzu zostanie wreszcie podłączony do miejskiej nitki ciepłowniczej. Prace ruszają już w tym tygodniu, a inwestycja obejmuje również zainstalowanie we wszystkich jego pomieszczeniach nowej infrastruktury grzewczej wraz z nowymi kaloryferami. Dzięki temu do lamusa odejdzie stary kocioł węglowy na miał, który kopcał na potęgę od lat skutecznie zatruił w sezonie grzewczym powietrze w samym centrum miasta. Wkrótce ma być więc ekologicznie i nowocześnie.

Jak poinformował nas Tomasz Saternus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami (to gminna instytucja zarządzająca w imieniu miasta budynkiem dworca) nową wymiennikownię ciepła, która zamieni stary kocioł, sfinansowała Metropolia Śląsko-Zagłębiowska przeznaczając na nią 90 tys. złotych. Z kolei miasto wyłożyło 360 tys. złotych na prace ziemne oraz ponowne uzbrojenie w niezbędne instalacje całego budynku dworca.

– Dworzec podłączymy do nitki ciepłowniczej, która zostanie położona pod placem Dworcowym i wpięta do już istniejącej przy pobliskim budynku poczty głównej. Umowy na przeprowadzenie prac wewnątrz dworca już zostały podpisane, a prace ruszą lada dzień. Z kolei umowę na prace ziemne podpiszemy na początku przyszłego tygodnia – informuje dyrektor Saternus.

Inwestycja ma być przeprowadzona w błyskawicznym wręcz tempie i zakończona najdalej do 14 grudnia. Ponieważ przez ten czas w obiekcie nie będzie działać żadne stałe źródło ciepła, najemcy dworcowych lokali zostali zaopatrzeni przez gminę w grzejniki elektryczne. Z kolei hala główna z poczekalnią dla pasażerów będzie zasilana dwoma nagrzewnicami, również elektrycznymi. (pj)

VII edycja Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego

MIESZKAŃCY WYBRALI!



Boisko piłkarskie w Mikulczycach, które powstało w ramach V edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego.

Wyszczeg.	Nazwa projektu	Głosów razem	Wartość projektu
Biskupice – dostępna kwota: 310 000,00 zł		548	309 999,90
P0070	Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Biskupic	548	309 999,90
Centrum Południe – dostępna kwota: 310 000,00 zł		433	240 000,00
P0040	Estetyka i bezpieczeństwo w szkołach SP 6 i SP 43	433	240 000,00
Centrum Północ – dostępna kwota: 310 000,00 zł		1 062	365 853,00
P0005	Remont łazienek i usunięcie barier architektonicznych w łazienkach dla uczniów niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu	1 000	310 000,00
P0025	Przyjazne i bezpieczne centrum – rewitalizacja terenu pomiędzy ul. Wyzwolenia oraz ul. Dworcową w Zabrzu	62	55 853,00
Grzybowice – dostępna kwota: 155 000,00 zł		195	145 425,79
P0068	Wyodrębnienie miejsc postojowych dla samochodów osobowych	195	145 425,79
Guido – dostępna kwota: 310 000,00 zł		338	310 000,00
P0056	Budowa boiska do gry w piłkę nożną przy Szkole Podstawowej nr 1 w Zabrzu, ul. Sportowa 5 - II etap	338	310 000,00
Helenka – dostępna kwota: 310 000,00 zł		403	310 000,00
P0024	Aktywni i interaktywni – rozbudowa i modernizacja bazy sportowej oraz rozwój nowoczesnych technologii w dzielnicy Helenka	403	310 000,00
Kończyce – dostępna kwota: 155 000,00 zł		260	176 900,00
P0006	Budowa sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych na ulicy Paderewskiego w rejonie skrzyżowania z ulicą Noconiów	140	140 000,00
P0013	Bezpieczne Zabrze – wymiana rolet w skrytkach auta ratowniczo - gaśniczego marki JELCZ	120	36 900,00
Maciejów – dostępna kwota: 155 000,00 zł		87	155 000,00
P0008	Stworzenie parku rekreacyjno-przyrodniczo-kulturowego (Etap 1)	87	155 000,00
Makoszowy – dostępna kwota: 155 000,00 zł		169	154 509,20
P0009	Zdrowo-sportowo i zabawowo – doposażenie bazy sportowo rekreacyjnej w dzielnicy Makoszowy	169	154 509,20
Mikulczyce – dostępna kwota: 310 000,00 zł		1 705	300 000,00
P0011	Bezpieczne Zabrze – zakup samochodu ratowniczo - gaśniczego	1 609	150 000,00
P0001	Boisko do siatkówki plażowej w Mikulczycach – 3 etap modernizacji parku	96	150 000,00
Osiedle Mikołaja Kopernika – dostępna kwota: 155 000,00 zł		220	154 995,00
P0057	Naprawa nawierzchni zalewanych chodników wraz z oświetleniem placu pomiędzy ulicami Heweliusza, Banachiewicza i Galileusza na os. Mikołaja Kopernika	220	154 995,00
Osiedle Młodego Górnika – dostępna kwota: 155 000,00 zł		241	155 000,00
P0017	Remont łazienek w ZSP nr 9	241	155 000,00
Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego – dostępna kwota: 310 000,00 zł		497	309 972,00
P0031	Modernizacja chodników na os. T. Kotarbińskiego	266	259 977,00
P0028	Psi Raj, czyli wybieg dla psów	231	49 995,00
Pawłów – dostępna kwota: 155 000,00 zł		106	155 000,00
P0022	Modernizacja boiska Pawłów	106	155 000,00
Rokłnica – dostępna kwota: 310 000,00 zł		595	297 000,00
P0012	ROD Kaprys w Zabrzu – oświetlenie alejek ogrodowych w ROD Kaprys	595	297 000,00
Zaborze Południe – dostępna kwota: 155 000,00 zł		112	155 000,00
P0020	1. Modernizacja Centrum Kultury i Rozrywki na Zaborzu - Południe 2. Modernizacja placu zabaw przy SP-16	112	155 000,00
Zaborze Północ – dostępna kwota: 310 000,00 zł		823	310 000,00
P0039	Plac zabaw, siłownia pod chmurką - flow park, boisko do piłki plażowej / Poprawa infrastruktury rekreacyjno - sportowej	823	310 000,00
Zandka – dostępna kwota: 155 000,00 zł		105	155 000,00
P0058	Modernizacja szatni oraz toalet i dostosowanie ich do obowiązujących przepisów	105	155 000,00
Projekt ogólnomiejski – dostępna kwota: 1 000 000,00 zł		4 904	1 000 000,00
P0065	Fajne Zabrze – infrastruktura rowerowa i artystyczna	3 240	500 000,00
P0038	Zielony park na Zaborzu	1 664	500 000,00
Razem		12 803	5 159 654,89

Znamy już wyniki głosowania mieszkańców na projekty w ramach VII edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. W głosowaniu, które trwało od 15 do 30 października br., wzięło udział przeszło 12 tys. zabrzeńców, którzy łącznie oddali ponad 20 tys. głosów.

Tym razem w ramach budżetu partycypacyjnego do podziału było ponad 5 mln zł. Głosowaniu mieszkańców poddano 59 wniosków – pięć ogólnomiejskich oraz 54 projekty dzielnicowe. Wpłynęło przeszło 12 tys. ważnych kart do głosowania, w tym ok. 400 kart papierowych.

Najwięcej głosów zdobył ogólnomiejski projekt „Fajne Zabrze – infrastruktura rowerowa i artystyczna”, na który zagłosowało w sumie 3240 osób. Drugi z projektów ogólnomiejskich, który zostanie zrealizowany w ramach VII edycji ZBO otrzymał 1664 głosy. Za kwotę 500 tys. zł powstanie „Zielony park na Zaborzu”.

Wśród projektów dzielnicowych najwięcej głosów zdobył projekt pn. „Bezpieczne Zabrze – zakup samochodu ratowniczo – gaśniczego”, na który zagłosowało 1609 osób (Mikulczyce). Za nim uplasował się projekt zgłoszony w dzielnicy Centrum Północ – „Remont łazienek i usunięcie barier architektonicznych w łazienkach dla uczniów niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu”, na który swój głos oddało 1000 osób. Trzecie miejsce pod względem liczby oddanych głosów zajął projekt pn. „Plac zabaw, siłownia pod chmurką – flow park, boisko do piłki plażowej / Poprawa infrastruktury rekreacyjno – sportowej” (Zaborze Północ, 823 głosy).

Największą frekwencję odnotowano w Grzybowicach (17,43 proc.), w Zaborzu Południe (13,35 proc.) oraz na Osiedlu Młodego Górnika (12,77 proc.).

Do projektu uchwały budżetowej na rok 2021 zostaną ostatecznie wpisane 24 wybrane przez mieszkańców Zabrze projekty – dwa ogólnomiejskie i 22 w poszczególnych dzielnicach miasta.



Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

Realizacja budżetu obywatelskiego w naszym mieście potwierdza, że zabrzeńcy aktywnie włączają się w życie miasta, a w szczególności swoich dzielnic i osiedli. Ponadto są dobrze zintegrowaną społecznością, która chce i potrafi wykorzystać każdą sposobność do poprawy jakości życia w najbliższym otoczeniu.

W VII edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłosili wiele ciekawych pomysłów. Dwadzieścia cztery z nich zostaną zrealizowane.

Jestem przekonana, że następne edycje budżetu obywatelskiego dadzą możliwość wyboru kolejnych kreatywnych pomysłów i już dzisiaj zachęcam Państwa do wzięcia w nich udziału.

Projekt połączenia al. Korfanteo z ul. Brygadzystów nabiera realnych kształtów. Niebawem ruszą też przeprowadzki z budynku do wyburzenia

Ronda i mosty

Urząd Miejski zaprezentował komputerowe wizualizacje przedłużenia alei Korfanteo i połączenia jej z ulicą Brygadzystów (obok budynku poczty w Mikulczycach), więc możemy przyjrzeć się już bliżej, jak będzie wyglądała ta wyczekiwana przez kierowców inwestycja. Okazuje się m.in., że u jej początku i końca powstanie runda. Jednocześnie w urzędowym Biuletynie Informacji Publicznej pojawiło się ogłoszenie o rozpoczęciu konsultacji społecznych, w których mieszkańcy mogą zgłaszać swoje zastrzeżenia do przygotowywanej decyzji środowiskowej dla tej właśnie inwestycji.



– Nowoprojektowany odcinek wymagał będzie przebudowy skrzyżowania alei Korfanteo z ulicą Heweliusza w formie ronda turbinowego (na górnym zdjęciu), budowy mostu nad jarem po kolei piaskowej, budowy skrzyżowań z ul. 11 Listopada i z ulicą Mickiewicza, mostu nad ciekiem wodnym oraz ul. Nad Rzeczną oraz Św. Wawrzyńca, a także rozbudowy skrzyżowania z ulicą Tarnopolską oraz Brygadzystów – wyjaśnia Dawid Wowra, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego. Wraz z nową jezdnią powstanie też oświetlenie uliczne, zatoki autobusowe, chodniki i ścieżki rowerowe, a także ekrany akustyczne chroniące przed hałasem.

Przypomnijmy, że wciąż opracowywana jest dokumentacja projektowa przedsięwzięcia. Niestety cała procedura nieco się wydłużyła. – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zażyczyła sobie raportu oddzia-



ływania na środowisko oraz uzyskania tzw. decyzji środowiskowej. Pierwszy z tych dokumentów już został opracowany i złożony w wydziale ekologii UM. Teraz czekać musimy na uzyskanie drugiego z nich – mówi Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej.

– Jesteśmy dobrej myśli, jeśli chodzi o dokończenie spraw projektowych i zakładamy, że już w połowie przyszłego roku rozstrzygniemy przetarg na wykonawcę prac, które chcielibyśmy zakończyć w 2023 roku. Wcześniej będziemy jeszcze musieli poszukać jakiegoś zewnętrznego dofinansowania tej inwestycji.

Wielu mieszkańców Mikulczyc obawiało się, że w związku z budową nowej drogi konieczne będą masowe wysiedlenia, tak jak to było np. przy budowie zabrzańskiego odcinka DTŚ. Jednakże okazuje się, że do wyburzenia pójdzie tylko jeden przedwojenny budynek, stojący przy ul. Mickiewicza 34, w któ-

rym mieszkają cztery rodziny (kilkanaście osób). W związku z tym gmina już w 2010 roku przejęła od prywatnego właściciela tę nieruchomość (wyceniono ją na 1,120 mln zł) przekazując mu w zamian dwa niezabudowane grunty przy ul. Dworskiej i Staromiejskiej. Ich wartość oszacowana na 1,440 mln zł, w związku z czym ów nabywca dopłacił do miejskiej kasy różnicę w cenach).

– Proces przeprowadzania tych czterech rodzin do innych lokali już w zasadzie trwa. Obecnie remontujemy mieszkania wybrane przez trzy rodziny, jeszcze jedna pani jest na etapie wyboru lokum dla siebie. Myślę, że po nowym roku sukcesywnie zaczniemy już przenosić poszczególnych domowników, choć na pewno nie odbędzie się to nagle i jednego dnia – mówi naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM, Anna Wyleżół. Jak dodaje, lokatorzy budynku przy Mickiewicza 34 ze zrozumieniem podeszli do całej sytuacji i nie robią żadnych problemów miastu w inwestycyjnych planach.

Tymczasem w urzędowym BIP-ie niedawno zawisło obwieszczenie z informacją o przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko budowy nowej drogi, mogącej potencjalnie oddziaływać w sposób określony jako „znaczący”. Przy czym samą decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia będzie wydawać prezydent Zabrze. Wszelkie uwagi i wnioski mieszkańcy mogą do 7 grudnia wysłać w formie pisemnej do wydziału ekologii (Zabrze, ul. Wolności 286) lub e-mailem (sekretariat_we@um.zabrze.pl). (j)

Mural z Korfantym

Na ścianie kamienicy przy ul. Wallek-Walewskiego w Zabrzu powstanie mural z Wojciechem Korfantym, jednym z ojców polskiej niepodległości. Malowidło zostanie przygotowane z użyciem specjalnej farby, która neutralizuje tlenki azotu, ale również zmniejsza zanieczyszczenia powietrza formaldehydem oraz zapobiega rozwojowi bakterii i pleśni na powłoce. Jeden metr kwadratowy ściany pomalowanej tą farbą zredukuje 0,44 g tlenków azotu dziennie, więc będzie oddziaływał niczym jedno dorosłe drzewo. Pierwszy tego typu mural na Śląsku powstanie z inicjatywy firmy Tauron.

A wiosną w jego sąsiedztwie pojawi się też niewielki skwer na miejscu wyburzonej niegdyś kamienicy. Na nieużywanym obecnie terenie zaaranżowana zostanie łąka kwietna, pojawią się też drzewa i ławki. (w)

Setki tysięcy złotych dla trzech przedszkoli

Integracja plus

Gmina Zabrze pozyskało unijne dofinansowanie na rozwój trzech przedszkoli, do których uczęszczają dzieci z niepełnosprawnościami. Chodzi o placówki nr 29 (ul. Paderewskiego 53), nr 34 (ul. Brysza 4) oraz nr 48 (ul. Kotarbińskiego 16), a program będzie realizowany od 1 marca przyszłego roku do 31 sierpnia kolejnego.

Pieniądze konkretnie pójną na sfinansowanie: szerokiego wachlarza zajęć specjalistycznych dla łącznie 96 dzieci z niepełnosprawnościami (m.in.: alternatywna komunikacja-metoda PECS/AAC, integracja bilateralna, zajęcia z psychologiem, trening umiejętności społecznych, stymulacja polisensoryczna, logopedia, terapia ręki, hortiterapia), zakup pomocy dydaktycznych wspierających rozwój psychoruchowy i poznawczy, doskonalenie umiejętności i kompetencji

zawodowych nauczycieli oraz prace adaptacyjne w placówkach. I tak w P 29 zaplanowano m.in. odmalowanie pomieszczeń na parterze, dostosowanie szatni i gabinetu do prowadzenia zajęć specjalistycznych o indywidualnym charakterze, wymianę drzwi na wyciszające oraz prace porządkowe umożliwiające użytkowanie pomieszczeń zgodnie z ich przeznaczeniem. W P 34 za to np. wycyklinowane zostaną podłogi sali zajęć, a z kolei klatka schodowa i hole na parterze i I piętrze zostaną odmalowane. Z kolei w P 48 też będą cyklinowane podłogi i malowane pomieszczenia (np. sali logopedycznej).

Budżet projektu to 428.950 zł, a wspomniane dofinansowanie – w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa śląskiego na lata 2014-2020 – wyniesie 364.607,50 zł. (w)



WOJCIECH SŁOTA

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojteks@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta
(współpracownik)
Elżbieta
Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrze.pl
czynne: pon. 9–17,
wt.-pt. godz. 9–16;

Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Ratujmy samobójców

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dowiadujemy się jednak tylko o tych najbardziej spektakularnych akcjach, choć stróż prawa niemal na co dzień obcuje z tego typu interwencjami. Tylko w październiku tego roku zabrzańska policja odnotowała 28 zgłoszeń o próbach samobójczych! To o cztery przypadki więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Przy czym – jak wyjaśniają policjanci – w liczbie tej znajdują się nie tylko konkretne próby samobójcze, ale także wstępne zgłoszenia np. członków rodzin, czy sąsiadów zaniepokojonych stanem psychicznym swych bliskich i znajomych. Bywa też i tak, że zniechęceni życiem zabrzanie dzwonią do komendy, by opowiedzieć o swoim destrukcyjnych myślach, ale po przyjeździe patrolu zapewniają, iż wszystko jest już w porządku.

A jak wyglądały ostatnie wydarzenia? W sobotę o godzinie 15.51 oficer dyżurny Komisariatu V Policji w Zabrzu otrzymał zgłoszenie dotyczące 51-letniego mieszkańca os. Helenka, który chce targnąć się na swoje życie. – *Mężczyzna telefonicznie powiadomił swoją rodzinę, że chce otruć się spalinami w swoim garażu. Natychmiast rozpoczęliśmy kontrolę miejsc,*

w których mógł znajdować się mężczyzna. Problem polegał jednak na tym, że mieliśmy do przeczesania cały kompleks nieponumerowanych garaży. Ścigając się więc z czasem trzeba było szybko zlokalizować właściwy obiekt – relacjonuje sobotnie zdarzenia Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

W końcu odnaleziono zabrzaniarę, który znajdował się w zamkniętym od środka metalowym pomieszczeniu. Mundurowi rozpoczęli rozmowę z nim, próbując nakłonić go do wyjścia. Nie tracąc jednak ani chwili i zakładając fiasko rozmów, równolegle wezwali na miejsce strażaków. Ci otwarli garaż, przecinając stalowe zawiasy. – *To była dosłownie ostatnia chwila, by uratować tego człowieka. Ten bowiem już leżał na ziemi pomiędzy dwoma pojazdami z uruchomionymi silnikami. Spaliny gromadziły się w środku, trując i prowadząc do utraty przytomności 51-latek* – mówi rzecznik policji.

Mężczyźnie udzielono pomocy i podano tlen. Jeszcze na miejscu desperat odzyskał przytomność i... zaczął być agresywny wobec udzielających mu pomocy ratowników. – *Miał pretensje o uratowanie mu życia, a jeszcze większe*

o zniszczone drzwi do garażu. Odgrażał się, że zrobi krzywdę ratownikom medycznym. Dlatego policjanci musieli eskortować jego transport do szpitala. Zresztą desperat szybko wypisał się z lecznicy na własne żądanie – zaznacza Bijok. Jak dodaje, bezpośrednim powodem jego samobójczej próby były prawdopodobnie kłopoty finansowe, w które wpadł z powodu wejścia w konflikt z prawem...

Podobnych, dramatycznych opisów ratowania samobójców można znaleźć w policyjnych raportach ostatniego czasu znacznie więcej. Niestety, nie zawsze sprawy kończą się tak szczęśliwie, jak ta z ostatniej soboty. Bodaj najgłośniejszym medialnie zdarzeniem było skuteczne niestety samobójstwo pochodzącego z Zabrze 18-letniego zaledwie pacjenta szpitala jednoimiennym w Raciborzu. W czerwcu zabrzaniarę wyskoczył z okna na piątym piętrze budynku oddziału neurologicznego. Zginął na miejscu. – *Nie stwierdzono działania osób trzecich* – mówił wówczas w mediach asp. Krzysztof Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

W samym Zabrzu policjanci też co rusz interweniują, próbując ratować życie ludzi ciężko załamanych, chorych, po dramatach czy kłótniach ro-

dzinnych. Na przykład w maju funkcjonariusze z ogniwa patrolovo-interwencyjnego komisariatu I uratowali młodą kobietę, która chciała skoczyć z wiaduktu biegnącego nad zabrzańskim odcinkiem autostrady A4. Dzięki ich zdecydowanej reakcji, nie doszło do tragedii. – *Kobieta stała już po zewnętrznej stronie barierki. Dzięki opanowaniu policjantów i umiejętnie poprowadzonej rozmowie, mundurowi zbliżyli się do desperatki na tyle, że zdołali chwycić ją i wciągnąć z powrotem na wiadukt* – wspomina rzecznik zabrzańskiej policji.

Z kolei w jeden z wrześniowych dni, tuż po godzinie 13 policjanci z komisariatu II otrzymali informację, że pewien mężczyzna zamierza targnąć się na własne życie w piwnicy. Na miejscu mundurowi znaleźli 32-latkę, który podjął próbę samobójczą. – *W momencie, gdy policjanci weszli do środka, samobójca wisiał już bezwładnie na pasku zaciągniętym na szyi. Mundurowi natychmiast odcięli pętlę, a ponieważ 32-latek nie dawał już żadnych oznak życia, przystąpili do reanimacji. Na szczęście udało się przywrócić czynności życiowe mężczyźnie, które stróż prawa monitorowali do chwili przyjazdu pogotowia. Niespodziany samobójca*

trafił pod specjalistyczną opieką lekarzy – opowiada Sebastian Bijok.

O wiele spokojniej wyglądało ratowanie innego niedoszłego samobójcy z Rokitnicy. We wrześniową niedzielę około godziny 16 dyżurna Komisariatu V Policji w Zabrzu otrzymała zgłoszenie dotyczące 38-letniego mężczyzny. Z zebranych informacji wynikało, że desperat może znajdować się w lesie w Rokitnicy. – *Po trzech godzinach pokonywania zarośniętych terenów, policjant z zespołu wywiadowców zauważył w oddali mężczyznę na drzewie, około 7-8 metrów nad ziemią. Przy czym nie wykonywał on żadnych gwałtownych ruchów, był przysłonięty przez korony drzew. Policjant przekonał mężczyznę do dobrowolnego zejścia na dół. 38-latek został przewieziony przez pogotowie do szpitala specjalistycznego, gdzie zajęli się nim lekarze* – podsumowuje Bijok.

Tak więc w tych trudnych i niepewnych czasach zwracamy uwagę na zachowania naszych bliskich i znajomych. Nie bagatelizujemy ich i – o ile to możliwe – próbujemy podejmować rozmowę lub nakłonić do porady lekarskiej – psychiatrycznej lub psychologicznej. Tym bardziej, iż z doświadczenia policji i psychologów wynika, że część niedoszłych samobójców tak naprawdę nie chciała odebrać sobie życia. Ich desperackie gesty i zachowania były tylko – czasem podświadomą – próbą wołania o pomoc w sytuacjach, które ich przerażały. (PEJ)

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Adam Koczyk (na zdjęciu) z Kancelarii Radców Prawnych Koczyk&Szafranski w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują nieodpłatne porady.

PYTANIE CZYTELNIKA:

Ponad cztery lata temu zmarł mój ojciec. Pozostawił testament i postanowił, że cały majątek przechodzi na mojego starszego brata. W skład majątku wchodzi duże mieszkanie o wartości około 250.000 zł oraz 300.000 zł oszczędności w banku. Byłem zaskoczony, gdy notariusz podczas odczytywania testamentu poinformował mnie, że nie zostałem ujęty w tym dokumencie. Dodam, że tata od wielu już lat był wdowcem. Kilka tygodni po pogrzebie zadzwoniłem do brata, żeby podzielił się spadkiem, lecz on zwodził mnie przez te wszystkie lata. Gdy po raz kolejny zażądałem części pieniędzy, brat po kilku tygodniach prze-

łał na moje konto 120.000 zł tytułem „zachowku”. Moim zdaniem ta kwota jest zaniżona. Czy z mocy samej ustawy przysługuje mi automatycznie zachówek? Czy mam czekać na dalsze działania brata?

RADCA PRAWNY ADAM KOCZYK:

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że zachówek nie przysługuje, jak Pan to określił „automatycznie”. Aby otrzymać daną sumę pieniężną z jego tytułu należy zwrócić się z takim żądaniem (jak to Pan uczynił) do osoby zobowiązanej do jego wypłaty, w tym przypadku do brata. Jeżeli zaproponowana lub już wypłacona kwota nie jest odpowiednia, należy w dalszej kolejności wystąpić do sądu z pozwem o zapłatę. Trzeba też pamiętać, że zachówek jest roszczeniem, które ulega przedawnieniu. Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobier-

ców o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu.

Wspomniał Pan, że ojciec zmarł ponad cztery lata temu. Proszę zatem sprawdzić, kiedy (z jaką datą) został otwarty i ogłoszony testament. Po upływie wspomnianego terminu brat będzie mógł uchylić się od obowiązku świadczenia. Istotne jest, że przerwanie biegu przedawnienia będzie miało miejsce w chwili wniesienia pozwu do sądu (osobiście lub drogą pocztową). Jeżeli chodzi o wysokość zachowku, przysługuje Panu 1/4 pozostawionego przez ojca majątku. Jeżeli podana przez Pana wartość mieszkania jest wiarygodna, to przysługujący Panu zachówek powinien wynieść ok. 137. 500 zł. Zatem może Pan rozważyć sformułowanie roszczenia w wysokości ok. 17,5 tys. złotych. Proszę jednak pamiętać, że jeśli w toku postępowania wartość miesz-



kania zostanie skutecznie zakwestionowana jako zawyżona (strona przeciwna może złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy) w rezultacie może Pan przegrać proces nawet w cało-

ści roszczenia. W takim przypadku poniesie Pan najpewniej koszty postępowania. W tym stanie faktycznym pozew o „uzupełnienie” zachowku niesie ryzyko, lecz trudno przewidywać jego wynik.

CZYTELNICZY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

Do sądu po zachówek

KORONAWIRUS W ZABRZU: liczne zakażenia wśród nauczycieli, coraz mniej wolnych miejsc w szpitalu covidowym, problem z reduktorami tlenu

Pandemia koronawirusa także w Zabrzu uderza z coraz większą mocą. Niemal każdego dnia przybywa ponad stu zakażonych, w związku z czym w poniedziałek (9 listopada) łączna liczba aktywnych przypadków w mieście przekroczyła tysiąc. W galopującym tempie zapelniają się też łóżka covidowe w Szpitalu Miejskim w Zabrzu. Choć placówka, jako wyznaczona dla tego typu infekcji w regionie, ruszyła na pełnych obrotach zaledwie w ubiegły piątek, to w miniony wtorek zajętych było większość łóżek. I o ile gminne instytucje (z wyjątkiem zamkniętych instytucji kultury i rekreacji) działają w miarę sprawnie, to zdziesiątkowany został personel oświatowy. Pod koniec ubiegłego tygodnia zainfekowanych było 140 nauczycieli, w tym 26 z przedszkoli, a także 34 osoby personelu pomocniczego i administracyjnego. Nadto 300 nauczycieli jest na zwolnieniu chorobowym.

Przypomnijmy, iż od poniedziałku na zdalnym nauczaniu są już wszyscy uczniowie szkół

Zapelnianie łóżek

podstawowych oraz średnich. W najgorszej sytuacji są rodzice najmłodszych dzieci, którzy muszą znaleźć opiekę dla swych pociech. 7- i 8-latków trudno bowiem zostawić samych w domu. To, jak rozwinięta jest sytuacja pandemiczna w oświacie, było niestety do przewidzenia, gdy we wrześniu zdecydowano o posłaniu dzieci do szkół bez jakichkolwiek ograniczeń. Zwłaszcza, że wszelkie napływające ze świata informacje wskazywały na to, iż wirus nie będzie tak dotkliwy dla dzieci, jak jest niebezpieczny dla nauczycieli, w tym zwłaszcza tych starszych. Teraz trwa już tylko gaszenie pożaru... Najlepszym potwierdzeniem tych słów jest fakt, iż w Zabrzu wobec 140 zainfekowanych nauczycieli odnotowano tylko 30 uczniów z covidem (w tym zaledwie jeden przedszkolak). – Ta sytuacja naprawdę nie wygląda dobrze. Bo do liczby zainfekowanych nauczycieli trzeba jeszcze doliczyć 130 pedagogów na kwarantannie.



W sumie brakuje nam około 16 procent kadry nauczycielskiej oraz 13 procent pracowników szkół i przedszkoli. Dlatego dyrektorzy ratują się łączeniem klas oraz zmianą systemu organizacyjnego zdalnych lekcji – mówi nam Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty UM w Zabrzu.

To, jak poważne zawirowania zdrowotne powoduje koronawirus najlepiej widać na przy-

kładzie zabrzańskie Szpitala Miejskiego, który decyzją ministerstwa zdrowia przekształcony został w placówkę jednościenną dedykowaną leczeniu covidu. W miniony wtorek ze 106 przygotowanych łóżek, zajętych było już 76, a cztery osoby zmarły (miały choroby współistniejące). I choć przedstawiciele placówki uspokajają, iż organizacyjnie wszystko jest pod kontrolą, a sprzętu

nie brakuje, to sytuacja wcale wesoła nie jest.

– Na te covidowe łóżka nie trafiają ludzie z lekkimi objawami do „przeleżenia” tylko pacjenci w naprawdę poważnym stanie, wymagający specjalistycznej pomocy. Nasz personel naprawdę ma więc ręce pełne roboty. Nadto wspólnymi siłami próbujemy rozwikłać problem braku tzw. reduktorów tlenu – to część urządzenia do tlenoterapii, która się zużywa. Ale to problem ogólnopolski i nad jego rozwiązaniem pracuje też ministerstwo zdrowia – mówi w rozmowie z GŁOSEM Artur Nowakowski, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego i ochrony ludności UM. – Generalnie widać po liczbach dziennych przyrostów, że sytuacja epidemiczna w Zabrzu, podobnie jak w całym kraju, jest poważna i trudna do opanowania. Dlatego tak ważne jest zachowanie społecznego dystansu, noszenie maseczek oraz dezynfekowanie rąk. (pej)

REKLAMA

zarabiaj więcej!

Gliwice/ Sosnowiec/
pracownik magazynowy

20 + 4 zł brutto*

Agencja zatrudnienia - nr wpisu 47

 randstad

w centrum logistyki Amazon!

zadzwoń

22 454 44 44

randstad.pl/pracawmagazynie

*4 zł/godz. brutto obowiązuje jako dodatek do podstawowego wynagrodzenia od 08.11 do 26.12.2020 i jest wypłacany tylko za przepracowane godziny

human forward.

Kupując fabrycznie nowe smartfony na rynku wtórnym, warto być świadomym czyhających na nas pułapek i prawnych obostrzeń

Skrócona gwarancja?

Decydując się na kupno nowego i nowoczesnego smartfonu na rynku wtórnym – np. poprzez platformy handlowe w internecie takie jak olx czy Allegro – musimy zachować szczególną ostrożność. Czyha na nas bowiem wiele pułapek, które mogą spowodować nie tylko kłopoty z użytkowaniem urządzenia, ale wręcz utratą jego podstawowych funkcji, jak np. wykonywanie połączeń telefonicznych! Czasem kłopotów może też przysporzyć nam egzekwowanie gwarancji fabrycznej czy prawa rękojmi. Wie o tym doskonale nie tylko Agnieszka Kordasiewicz – miejski rzecznik konsumentów w Zabrzu, ale także Julia – nasza młoda czytelniczka z Rokitnicy, która kupiła w internecie fabrycznie nowy i oryginalnie zapakowany iPhone 8 plus. Dopiero nasza dziennikarska interwencja sprawiła, że odzyskała ona pełną, roczną gwarancję producenta na ten konkretny egzemplarz. Nie wiedzieć bowiem czemu, ogólnoświatowy system producenta generował informację, że owo zabezpieczenie telefonu skończy się już po... trzech miesiącach.

Kupowanie fabrycznie nowego sprzętu z drugiej ręki stało się w ostatnich latach bardzo modne i po prostu opłacalne. Najlepsze, tzw. flagowe modele danych marek można było kupić nawet o 30 procent taniej, czyli około tysiąca złotych mniej niż w sklepie. Jak to możliwe? Największym źródłem „tanich” telefonów byli dotąd abonamentowi klienci wszystkich wiodących operatorów telefonii komórkowej. Osoba taka przy podpisywaniu umowy abonamentowej otrzymywała nowe urządzenie za darmo lub za symboliczną kwotę, bo zobowiązywała się płacić przez dwa lub trzy lata stałą kwotę miesięcznej opłaty za usługi telefoniczne. Część osób biorąc taki telefon nie zatrzymywała go jednak dla siebie, lecz szybko „spieniężała”, sprzedając w komisie lub w internecie, otrzymując dzięki temu pokaźny zastrzyk gotówki na inne pilne wydatki.

Praktyka życiowa pokazała, że taki mechanizm stał się polem do nadużyć nieuczciwych klientów. Brali oni telefony na abonament, sprzedawali je na rynku wtórnym, po czym nie regulowali swoich zobowiązań względem sieci komórkowej. Dlatego poszczególni operatorzy zaczęli wprowadzać w umowach zapisy prawne mające chronić ich przed tego typu oszustwami. Zapisują oni w umowach klauzulę, że do czasu spłaty ratalnych zobowiązań, telefon pozostaje własnością operatora, a nie klienta. Jeśli ten zaprzestanie regulowania rachunków, operator może zdalnie zablokować konkretny model telefonu za pomocą oprogramowania wgrzanego do aparatu jeszcze przed pierwotną ich



sprzedaży. W takim wypadku nabywcy wtórnemu pozostanie spłacać nie swoje długi lub korzystać z telefonu wyłącznie jako domowego tabletu. Wykonywanie połączeń staje się bowiem wówczas niemożliwe...

Jeszcze inne problemy czekają nas, gdy z kolei kupimy od kogoś telefon zakupiony przez niego w sklepie na raty. Wówczas zazwyczaj nie grozi nam blokada aparatu, ale inny rodzaj sankcji. Jeśli telefon nam się zepsuje i oddamy go do naprawy gwarancyjnej, a okaże się, że usterka jest na tyle poważna, że zapadnie decyzja o zwrocie pieniędzy (np. gdy sprzedawca nie ma już na stanie takich samych modeli na wymianę), to wówczas możemy tych pieniędzy nie zobaczyć na oczy. A to dlatego, że zostaną one przekazane bankowi na poczet spłaty zaległych rat.

Dlatego jedynym w tej chwili w miarę rozsądnym i bezpiecznym rozwiązaniem wydaje się kupowanie na rynku wtórnym wyłącznie tych aparatów, które zostały kupione w dowolnym sklepie za gotówkę, najlepiej z oryginalnym paragonem lub fakturą potwierdzającą płatność. Zresztą taki dokument często jest wymagany by starać się o egzekwowanie praw z tytułu gwarancji czy rękojmi. Ale i tak, mimo takich zabezpieczeń, mogą się zdarzać nieprzewidziane problemy. Przekonała się o tym niedawno Julia, 16-letnia licealistka z Zabrza. Za zaoszczędzone pieniądze kupiła na olx wymarzony nowy iPhone 8 plus. Cena nie była sensacyjnie okazjna, ale wysuwała 2 tysiące złotych i tak stanowiły ciekawą alternatywą propozycję. – Na pozór wszystko w tej transakcji pasowało: sprzedający przesłał mi zdjęcie oryginalnego paragonu sprzed kilku zaledwie dni z sieci RTV Euro AGD, a także fotografię fabrycznie zapakowanego telefonu z numerem seryjnym imei. Dla mojego bezpieczeństwa umówiliśmy się na przesyłkę za pobraniem. Zresztą takie rozwiązanie poleca administracja olx – relacjonuje zabrzanka.

Pierwsze „schody” zaczęły się po odebraniu i opłaceniu przesyłki. Telefon faktycznie dotarł oryginalnie zapakowany i nieuszkodzony, jednakże sprzedający nie dołączył obiecanego dowodu zakupu. Zrobił to dopiero po kilku dniach i zapowiedzi powiadomienia policji o oszustwie, polegającym na sprzedaży towaru niewiadomego pochodzenia. Na tym jednak nie skończyły się kłopoty dziewczyny: – Zadzwoń na międzynarodową infolinię firmy Apple, by potwierdzić warunki gwarancji na ten telefon. I nagle, ku mojemu zdziwieniu okazało się, że telefon ma gwarancję jeszcze tylko przez trzy miesiące. A ponieważ powszechnie wiadomo, iż iphony mają tylko roczną gwarancję, zrodziło się podejrzenie, że pierwotnie został on sprzedany 9 miesięcy temu. W ręku miałam jednak paragon sprzed kilku zaledwie dni i to z markowej sieci sklepów – opowiada zabrzanka, która poprosiła nas o pomoc w rozwikłaniu tej zagadki.

Z rzeczonym paragonem w ręku, pojechaliśmy do zabrzańskiego salonu RTV Euro AGD w CH Platan, podając się za klienta. Niestety, nawet kierownik zmiany nie był w stanie nam wyjaśnić tego paradoksu. – Możliwie, że sprzedawca naszej sieci wprowadzając do bazy danych informacje o telefonie pomylił się w dacie albo, że sprzedając te 9 miesięcy wcześniej inny telefon, błędnie wpisał jego numer seryjny imei – tłumaczył nam kierownik.

Zwróciliśmy się więc z oficjalnym już zapytaniem do firmy Euro-Net, właściciela wspomnianej sieci sklepów. Ilona Federowicz – rzecznik prasowa spółki też była zaskoczona sytuacją. Najbardziej intrygowala nas sprawa czy to możliwe, że tak renomowana sieć sprzedaje nowy towar z drugiego obiegu, niejako odkupując go od innej firmy? „Zgodnie z informacjami otrzymanymi od dostawcy, na iPhone 8 Plus udzielana jest 12-miesięczna gwarancja. Okres gwarancji liczy się od daty sprzedaży towaru klientowi.

W przypadku iPhone 8 Plus sprzedawanego na rynku polskim gwarantem jest Apple Distribution International z siedzibą pod adresem Hollyhill Industrial Estate, Hollyhill, Cork w Irlandii, który samodzielnie albo poprzez autoryzowaną sieć serwisową realizuje uprawnienia z tytułu gwarancji. Nie mamy wpływu na zawartość systemów Apple oraz informacje udzielane przez podmioty wykonujące uprawnienia gwarancyjne” – napisała nam rzeczniczka. Jednocześnie zapewniła, że sprzedawane w jej sieci towary pochodzą z oficjalnych dystrybucji ich producentów i nie są wcześniej używane, chyba że są to towary outletowe, o których stanie i pochodzeniu wyraźnie informowany jest klient.

Co jednak najważniejsze, choć z wątpliwościami zostaliśmy przekierowani do irlandzkiej siedziby Apple, nim zdążyliśmy tam przesłać zapytania, nieoczekiwanie problem nagle się rozwiązał. Po naszej interwencji w centrali Euro, w systemie informacyjnym iPhone skorygowana została wcześniejsza informacja i ku ucieście zabrzanki wyświetliło się powiadomienie, iż gwarancja na jej telefon trwać będzie przez kolejnych 12 miesięcy!

Tymczasem perypetie młodej zabrzanki w pewnym sensie nie dziwią Agnieszki Kordasiewicz, miejskiej rzecznik konsumentów, do której zabrzanka zwraca się w różnych kwestiach i z różnymi problemami. – W temacie aparatów telefonicznych to chyba już nic mnie nie zdziwi. Każdy przypadek jest oczywiście inny, ale jeśli ludzie czują się zagubieni w gąszczu przepisów i nie radzą sobie w bojach ze sprzedawcą lub producentem, staramy się merytorycznie wesprzeć i doprowadzić do szczęśliwego finału – mówi Kordasiewicz. Jak dodaje, każdego nabywcę telefonu chronią dwa rodzaje praw: gwarancja producenta oraz prawo rękojmi samego sprzedawcy. Walcząc o swoje prawa, możemy korzystać z obydwu tych rozwiązań.

– Jeśli kupujemy telefon np. w komisie i sprzedawca wraz z aparatem przekazuje komplet oryginalnych dokumentów wraz z pierwotnym dowodem zakupu, na nowego nabywcę przechodzi prawo do kontynuacji gwarancji producenta. Niezależnie jednak od tego, komisant z mocy prawa udziela swojej dwuletniej rękojmi. Chyba, że w osobnej umowie ograniczył czas jej trwania do jednego roku. Natomiast jeśli kupujemy telefon bezpośrednio od osoby fizycznej to pamiętajmy, że rękojmią sklepową przestaje obowiązywać w przypadku odsprzedaży telefonu przez pierwotnego nabywcę. Wtedy pozostaje nam tylko gwarancja – zaznacza Kordasiewicz. (pej)

REKLAMA

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

TAXI
KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
tel. 32/271 68 68
tel. 800 333 333
www.taxikopernik.pl

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

FIRMA BUDOWLANA „CELIPEX”

USŁUGI REMONTOWO-
-BUDOWLANE
- budowa domów
- remonty domów, mieszkań,
łazienek
- docieplenie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE
Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

z9825

Kolejna lekarka straciła pracę za złe traktowanie pacjentów

Na utrudniony dostęp do lekarzy specjalistów czy niemożność wykonania specjalistycznych badań chorzy narzekają od lat. Pandemia niestety jeszcze nasiliła te problemy. Nic dziwnego, że część pacjentów tym chętniej decyduje się na wizyty prywatne. Czy można się dziwić, że za płatną usługę domagają się odpowiedniego standardu usług, w odróżnieniu od jeszcze nazbyt często pokornie znoszących nieprawidłowości w służbie zdrowia klientów Narodowego Funduszu Zdrowia? **GŁOS** nie pierwszy raz interweniuje w podobnej sprawie.

– Kontakt z lekarzami w przychodniach jest w ostatnim czasie bardzo utrudniony. Telewizja krzyczy, że ludzie przestali się badać. Tymczasem zrobienie niektórych badań graniczy z cudem – zauważa nasza Czytelniczka Joanna Romanowska. Z tego powodu zabrzanka wraz z koleżanką zdecydowały się na odpłatną ultrasonografię (USG) piersi. Kobiety wybrały mającą w mieście bardzo dobrą opinię przychodnię Sanivitas. – Po przybyciu na miejsce okazało się, że pani doktor, do której byliśmy zapisane, nie robi jednak badań, bo coś jest

nie tak z komputerem. Wyszła wzburzona z przychodni, nawet nie patrząc w kierunku pacjentek. Ani słowa wy tłumaczenia, że już nawet nie wspomnę o przeprosinach. No i żadnej propozycji innego terminu. Podkreślam, że była to wizyta prywatna. Nie wyobrażam sobie jak tam traktowane są pacjentki ze skierowaniem – rozważa wzburzona zabrzanka. – Nigdy wcześniej nie żaliłam się na lekarzy, tym bardziej, że sama pracowałam w służbie zdrowia... Ale to po prostu było przegięcie!

W telefonicznej rozmowie z autorką listu szybko ustaliliśmy datę i godzinę wizyty. Jeszcze tego samego dnia, nie zastawszy szefa prywatnej przychodni na miejscu, pisemnie poprosiliśmy go o wyjaśnienie tamtego niemiłego zdarzenia.

Tymczasem już następnego dnia Czytelniczka poinformowała nas, że wkrótce po naszej interwencji jej koleżanka otrzymała informację z przeprosinami i propozycją wykonania badania w dogodnym dla nich terminie. W ślad za tą informacją (i to 1 listopa-

da) nadeszła też odpowiedź z przychodni. Prezes zarządu Śląskiego Ośrodka Onkologii Sanivitas, Krzysztof Pigłowski napisał: Na wstępie – pragnę przeprosić pacjentki, które zostały postawione w tej sytuacji na skutek zachowania lekarza, który wykonywał u nas badania USG w ramach wizyt prywatnych. (...) Rozumiem wzburzenie poszkodowanych pań – w tworzonych przez nas strukturach nie ma miejsca na takie zachowanie, gdyż dobro pacjentów jest naszym nadrzędnym celem. Po zweryfikowaniu prawidłowości działania komputera i po zapoznaniu się z wyjaśnieniami zespołu rejestracji, postanowiliśmy zaprzestać współpracy z panią doktor, która wykonywała w tym dniu badania USG. Pragnę podkreślić, że była to pierwsza taka sytuacja w Sanivitas w Zabrze, stąd – podległy personel był zaskoczony i nie przygotowany na takie zachowanie lekarza. Z pacjentkami, którym tego dnia nie zostały udzielone świadczenia kontaktujemy się i proponujemy bezpłatne badania USG oraz specjalne pakiety mające choć w części zrekom-

pensować zachowanie lekarza. W pełni rozumiem opinię pań pacjentek, dziękuję również za zainteresowanie Redakcji. Każda opinia, w szczególności taka, która wskazuje obszary do poprawy jest bardzo cenna. Dla personelu przychodni sytuacje, do których dochodzi we wszystkich placówkach ochrony zdrowia w dobie covid-19, są bardzo stresogenne. W dodatku nasze rejestratorki były również mocno zaskoczone zachowaniem lekarza. W takiej sytuacji, stojąc pierwszy raz (i jestem przekonany ostatni) w obliczu takiego zdarzenia, nie zareagowały na czas i zgodnie z oczekiwaniami pacjentek. Mam nadzieję, że sytuacja epidemiczna zmieni się i pozwoli wszystkim pracownikom ochrony zdrowia wykonywać swoje czynności zgodnie z najwyższymi standardami.

Czytelniczka zadowolona jest z takiego obrotu sprawy. Bo przecież awaria sprzętu zawsze może się zdarzyć, ale nie usprawiedliwia to podobnego do opisanego wcześniej zachowania.

Na szczęście, na takie zachowanie nie ma przyzwolenia,

przynajmniej w prywatnych placówkach służby zdrowia. Kilka lat temu z etatem w przychodni Opifer, przy ul. Pawliczka „pożegnał” się endokrynolog, na którego skarżyli się nie tylko pacjenci tej placówki, ale i poradni endokrynologicznej szpitala klinicznego nr 1. Krewki lekarz zadzwonił później do redakcji **GŁOSU** z „podziękowaniami” za utratę pracy, choć naszym udziałem było jedynie opisanie i napiętnowanie jego zachowania. Jak powiedział nam wówczas pracodawca doktora, z uwagi na liczne skargi już wcześniej noszono się z zamiarem jego zwolnienia, czekając jedynie na możliwość zatrudnienia na jego miejsce innego specjalisty, by nie pozbawiać chorych opieki.

Bo nie wszystko można tłumaczyć stresem, spowodowanym przez pandemię. A od pracujących w zawodach, gdzie dużą rolę odgrywa bezpośredni kontakt z „petentem” (lekarza, nauczyciela, urzędnika) można chyba wymagać – obok przestrzegania zasad etyki zawodowej – nieco kultury? (eska)

REKLAMA



NOWOŚĆ 2020!
OSIEDLE PYSKOWICE

- Domy w zabudowie szeregowej i bliźniaczej od 80 do 120 m²
- Duże ogrody
- Wysokie poddasza

5 domów z rabatem 10 000 zł

DOM100.EU
NOWE DOMY I MIESZKANIA

☎ 512 408 409 🌐 dom100.eu ☎ 534 300 409

Placówki kultury znów „uziemione” Królowa i Bajtel

W związku z epidemią i zamknięciem przez rząd do 29 listopada wszystkich placówek kulturalnych, Dom Muzyki i Tańca w Zabrzu odwołał aż cztery spektakle zaplanowane na swej estradzie przez Teatr Nowy. Pod wielkim znakiem zapytania stoją też występy (stand-up) Mateusza Sochy, które teoretycznie mają się odbyć dokładnie w dniu zakończenia rygorystycznych obostrzeń... Również Teatr Nowy planował zaraz potem (na początku grudnia) wystawienie widowisk dla całych rodzin – *Scrooge*. *Opowieść Wigilijna*. W grudniu miała być pokazywana też nowa sztuka – *Królowa śniegu* (jej premiera odbyła się 3 października, ale od razu zeszła z afisza). Koszty jej prezentacji w dobie niskiej frekwencji widzów są niestety zbyt wysokie... Jako, że premiera finansowana była ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego można ją w całości aż do kwietnia oglądać (retransmisja całego przedstawienia) na stronie internetowej www.teatrzabrza.pl. I niestety w najbliższym czasie tylko pod tym adresem można się spotkać z aktorami, przeglądając archiwalne materiały (nagrane szczególnie



z myślą o dzieciach) powstałe już podczas pierwszego, wiosennego lockdownu.

Do internetowego wiosennego cyklu powróciła także zamknięta ponownie na cztery spusty Filharmonia Zabrzeńska. Instytucja wznowiła cykl *Bajtel w Filharmonii on-line*. Przypomnijmy, iż pierwsza edycja programu dla najmłodszych słuchaczy ukazała się w kwietniu. Projekt skierowany jest głównie do dzieci kształcących się w szkołach podstawowych z terenu naszego miasta. Będzie dziewięć odcinków audycji muzycznych, dzięki którym milusińscy poznają kolejne epoki w historii muzyki, dowiedzą się wielu ciekawych informacji na temat kompozytorów, utworów muzycznych oraz rzecz jasna poznają szereg instrumentów muzycznych. Każdy odcinek poprowadzi Dorota Banaś, skrzypaczka zabrzańskiej orkiestry i animatorka kultury, ale występują także dzieci (patrz zdjęcie). Podobnie jak w pierwszej edycji *Bajtla* premiery programu odbywają się w niedzielę o godz. 16 (do obejrzenia na profilu fb i kanale youtube filharmonii oraz na stronie internetowej www.filharmonia.zabrze.pl w zakładce multimedia). (jak)

Ruszył tegoroczny zabrzański konkurs plastyczny, który polega na stworzenie komiksu o życiu św. Mikołaja. Tym razem – z racji okoliczności tytuł zmagania brzmi *Zabrzeńska medyczna przygoda św. Mikołaja*, a pracę w formie elektronicznej należy do 30 listopada dostarczyć, wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową (do pobrania z www.opp4.zabrze.pl), do organizatora Centrum Edukacji Twórczej – Ognisko Pracy Pozaszkolnej (sszymczyk@opp4.zabrze.pl).

Mikołaj u lekarza



Zadaniem uczestników jest narysowanie przygód (i opatrzenie ich charakterystycznymi „dymkami”) jakie przydarzyły się świętecznemu gościowi na terenie miasta w dowolnie wybranym miejscu (np. zabrzańskie szpitale, poradnie podstawowej opieki zdrowotnej, pogotowia), okresie historycznym czy okolicznościach (np. epidemii). Praca może nawiązywać do znanych lekarzy wywodzących się z Zabrze, przede wszystkim jednak organizatorom zależy, by w komiksach zwrócić uwagę na codzienne poświęcenie lokalnych służb medycznych: lekarzy, pielęgniarek, pielęgniarzy...

Z uwagi na sytuację epidemiczną w tym roku nie będzie wystawy nagrodzonych prac. Finału laureatów z rozdaniem nagród zatem raczej w siedzibie CET też nie zobaczymy (choć takowa gala widnieć jeszcze w programie placówki na grudzień), ale najlepsze dzieła będzie można na pewno zobaczyć w galeriach internetowych CET oraz zaprzyjaźnionych placówek.

Każdy uczeń może zgłosić tylko jeden, minimum 3-obrazkowy komiks, wykonany wybraną techniką (rysunek, malarstwo, grafika komputerowa itp.). Prace będą podlegać ocenie przez komisję dorosłych oraz dzieci w dwóch kategoriach wiekowych (młodszy i starsi uczniowie szkół podstawowych).

Poprzedni konkurs na komiksową przygodę ze św. Mikołajem poświęcony był sportowi, a jeszcze wcześniejszy muzyce. Rok temu jedną z nagród zdobyła Amelia Kolenda (patrz ilustracja), a podczas gali wręczenia nagród wystąpił zespół z koła teatralnego Rampa. Jak będzie tym razem? (g)



Wielki rajd samochodowy po Szlaku Zabytków Techniki województwa śląskiego został przesunięty na 6 grudnia i połączony z atrakcjami dla dzieci w ramach Mikołajek. Program przejazdu pozostaje bez zmian.

Pojedziemy później

Uczestnicy Indurajdu wyruszą w kolejności wylosowanego numeru startowego. Trasa będzie prowadzić z Elektrociepłowni Szombierki w Bytomiu przez Szyb Maciej w Zabrzu do Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych. Po drodze załogi będą miały do wykonania zadania, których realizacja zapewni zdobycie punktów – kto zbierze ich najwięcej, wygra. Przewidziano nagrody! Przy okazji organizatorzy planują wspólne gotowanie żuru z szefem kuchni Szybu Maciej, pokaz pracy maszyny wyciągowej w tym obiekcie oraz warsztaty *Prąd jak prąd, ale płynie stąd* oraz *Hydro i aero doświadczenie*. (mg)

Plastyczna nagroda zdobyta w Słupsku Zabrzanki z obiektywem

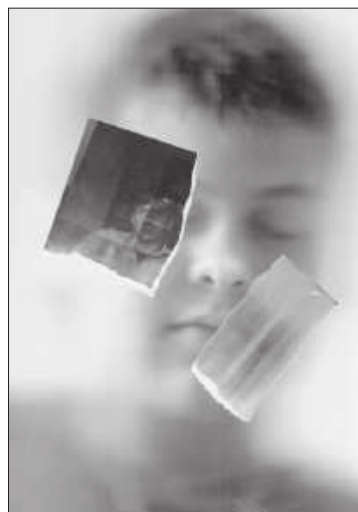
Zofia Lesiak, 17-letnia uczennica zabrzańskiej szkoły plastycznej (ul. Sitki 55), ucząca się fotografii artystycznej pod kierunkiem Małgorzaty Gwiazdonik-Muller, za zestaw pięciu prac (trzy z nich poniżej) zdobyła pierwsze miejsce w V ogólnopolskim konkursie plastyczno-fotograficzno-filmowym *Ja*. Imprezę zorganizowano tradycyjnie w Słupsku, w tamtejszym centrum artystycznym – Drzewniaku, czyli liceum sztuk plastycznych Zespołu Szkół Technicznych.

Do pokonkursowej wystawy – niestety tylko on-line, czynnej na stronie szkoły – zakwalifikowane zostały także prace 16-letniej zabrzanki Kornelii Gawron, kształcącej się pod okiem tego samego pedagoga.

Na konkurs wpłynęło ponad 230 prac. W sumie samych tylko fotografii, w kategorii której zabrzanki odniosły sukces, z całej Polski (m.in. z Koszalina, Częstochowy, Cieszyna, Rypina, Jarosławia, Zduńskiej Woli, Bydgoszczy) nadeszło 115.

Główną ideą konkursu jest pokazanie swojego „ja”. Nie chodzi w nim jednak wyłącznie o autoportret, ale przede wszystkim o odsłonięcie tego, co jest w nas, kim teraz jesteśmy, kto nas otacza, jakie mamy zainteresowania...

Komisji konkursowej przewodniczył Andrzej Szczepłocki, znany malarz, grafik, scenograf. Miał już ponad 40 wystaw indywidualnych, a jego prace są w zbiorach prywatnych i galeriach nawet Ameryki Północnej). (laz)



Wbrew pozorom godać po ślonsku wcale nie jest łatwo, a wymyślać i spisać w gwarze nowe bajki osadzone w autentycznych dziejach Zabrza tym bardziej. Tej sztuki dokonał jednak duet – tata Krzysztof i córka Anna, a właściwie tercet, bo do tej pary dołączyła jeszcze Teresa (wszyscy na zdjęciu). Książka wydana w Warszawie miała być promowana na spotkaniu czytelnictwem w Miejskiej Bibliotece Publicznej, ale koronawirus całkowicie pokrzyżował wszystkie plany promocyjne. Ale od czego jest GŁOS...

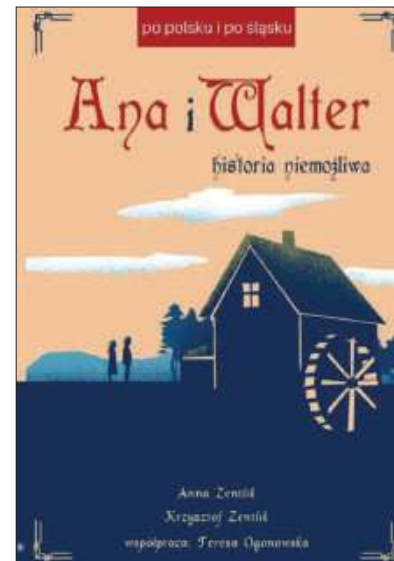
– Epidemia teraz uziemiła finał naszego „bajania”, ale ubrew pozorom była ona także promotorem jego spisania – zaskakuje nas Krzysztof Zentlik. – Gdyby nie marcowy lockdown i konieczność przesiadywania w domu, zapewne tych bajek nie zapisywalibyśmy, bo nie byłoby na to czasu. A tak nasze wspólne wieczorne okazjonalne fantazjowanie zaowocowało książką.

Druku podjęło się już pierwsze wydawnictwo do jakiego autorzy zwrócili jedynie z pytaniem o recenzję i ewentualną pomoc w rozprowadzaniu dzieła. Firma Borgis powinna już ją mieć w swojej indywidualnej ofercie wysyłkowej, wydawnictwo trafi także do placówek oświatowych, bibliotek i chętnych instytucji. Przygotowywana jest już do „produkcji” druga część zabrzańskich bajek, w „pisaniu” jest już nawet trzecia. Bo zabrzańskie oryginalne śląskie bajanie weszło w krew, a wydawnictwu zależy na kontynuowaniu serii.

– Od kiedy pamiętam to tata czytał mi na dobranoc bajki – mówi 10-letnia Anna Zentlik, uczennica Szkoły Podstawowej nr 36 (Zabrze, pl. Warszawski 6). – Lubiałam też zawsze oglądać obrazy z książek, ale już mi się znudziły skarbnik, utopce i strzygi, więc sama zaczęłam opowiadać jakieś tam nowe historie o rycerzach. A umiem wymyślać fajne przygody, bo mam do tego fan-

Zabrzańskie bajki małej Ani osadzone w czasach husyckich spisane po ślonsku wydaje warszawska oficyna

Baśniowe trio



tazję. No to z tatą zaczęliśmy razem sobie je dopowiadać, a tata je spisał najpierw ładnie po polsku, a potem tłumaczył na gwara, którą zresztą lubimy mówić. A ja jeszcze w dodatku rysowałam.

Pierwsza część nosi tytuł tytuł *Ana i Walter. Historia niemożliwa*. Akcja toczy się głównie na terenie Biskupic podczas wojen husyckich, w czasie stacjonowania w Gliwicach i Bytomiu wojsk księcia litewskiego Zygmunta Korybutowicza. Treść dotyczy miejsc prawdziwych i do dziś istniejących, takich jak młyn na Borsigwerku, zamek, spichlerz, kościół św. Jana. Autorzy byli w tych miejscach i dobrze je poznali. Akcja jednak jest tylko luźno powiązana z wydarzeniami, historia jest tłem dla fantastycznych przygód wojów okrutnego Henryka, szlachetnego młynarza Wolfa, czy tajemniczego i małowzrocznego rodzeństwa. Niewydana jeszcze druga część *Wielka bitwa małe zwycięstwo*, czyli ostatni oddech Peruna jest natomiast o Mikulczycach. Może

być także traktowana jako osobna bajka. Ostatnia część, nad którą prace trwają, toczy się w dzielnicy Rokitnica.

– Osadzenie w realiach historycznych i prawdziwych miejscach wzięło się z dwóch powodów – mówi Krzysztof Zentlik. – Nudne są wstępy typu „dawno, dawno temu”, a tym bardziej „za siedmioma górami i lasami”. Podsunęłam zatem córce pewne autentyczne wydarzenia i miejsca Zabrza pasujące do jej wymyślanych przygód. I tak przy okazji dzieci czytające te baśnie nieco uszczypną dziejów swej małej ojczyzny. Idąc zaś tropem lokalnej kultury i faktu, że lubimy gwara, postanowiliśmy te bajki spisać po polsku i po ślonsku. I tak też są podwójnie wydane, co nadaje im zarówno dawnego klimatu jak i waloru poświadczającego naszego dziedzictwa.

Do tłumaczenia na gwara namówiła Krzysztofa ostatecznie jego życiowa partnerka – Teresa Ogonowska. Pomagała nieco

także w snuciu akcji, ale dokonała również korekty, dobierała ilustracje i wspierała na każdym etapie pracy nad książką. – Nigdy czegoś takiego nie robiłam, to wspaniała przygoda i zajęcie, doskonała odskocznia od codzienności, trudów epidemii i pracy na Śląskim Uniwersytecie Medycznym. Krzysztof Zentlik także do tej pory nigdy nie miał do czy-

nienia z artystyczną twórczością – pracował w Powenie, a teraz zatrudniony jest w zabrzańskim browarze. O literackiej przygodzie tercetu wiedzą „pracodawcy” Ani. – Nauczyciele czekają już na książkę. Bo się chwaliłam... – przyznaje bez skrępowania. – A tak przy okazji to zdradzę, że my we trójkę jesteśmy w tej bajce. Tyle, że tata w roli kota. (jl)

W tłumaczeniu na gwara zabrzańskim autorom pomagał bytomski dziennikarz, nauczyciel i pisarz – Marcin Melon. Płynnie porozumiewa się po polsku, choć za swój „język serca” uważa godkę, w której potrafi także świetnie pisać. Jest autorem serii kryminalnych komedii z komisarzem Hanusikiem w roli głównej. Założył stowarzyszenie na rzecz edukacji regionalnej Silesia Schola. Napisał autorskie programy nauczania o Śląsku. Zdobył drugie miejsce w trzeciej edycji konkursu na jednoaktówkę po śląsku. W wydawniczej recenzji zabrzańskiej książki (nie autoryzowanej jeszcze) czytamy: *Tekst adresowany jest do młodych czytelników, zainteresowanych dawnymi podaniami i legendami osadzonymi w lokalnej historii Śląska. To ciekawie napisany tekst, z oryginalnymi ilustracjami, przesycony niezwykłością, baśniowością i stylistyką nawiązującą do dawnych kronik. Zdecydowanym plusem są fragmenty napisane w języku śląskim, dzięki którym książka nabiera interesującego koloru. Z całą pewnością jest to propozycja dla Ślązaków i osób zainteresowanych historią tego wyjątkowego regionu.*

Patriotycznie

Dobiegł końca tegoroczny konkurs piosenki i pieśni patriotycznej *Z Piosenką do Wolności* w Rudzie Śląskiej. Niestety koncert galowy zaplanowany na 4



listopada nie odbył się z powodu epidemicznych, ale wykonania zdobywców trzech pierwszych miejsc można posłuchać na stronie internetowej rudzkiego Miejskiego Centrum Kultury (www.mckrudasl.pl). Akurat wszystkie nagrodzone piosenki nagrano z towarzyszeniem fortepianu, a ich wokalne partie wykonały dziewczęta. Miejsca na „podium” zajęły kolejno: Lena Sikora (lat 13) ze Szczecina, Natalia Siekierka (lat 19) z Katowic i Zuzanna Stanoch (lat 13) z Dębicy – wykonała ona utwór *Szary Mundur* i w takim właśnie stroju wystąpiła na nagraniu (patrz zdjęcie). Jury przyznało także wyróżnienia, które przypadły reprezentantom Świdnicy, Tomaszowa Lubelskiego, Sosnowca, Pradeł i Zambrowa. (j)

Pisarz Remigiusz Mróz powraca z komisarzem Wiktoorem Forstem, a wraz z nim na stronach jego książki pojawia się znów prokurator Dominika Wadryś-Hansen i to w roli odzruconej kochanki... Ale to oczywiście nie romans, tylko kryminał osadzony w tatrzańskim scenarii.

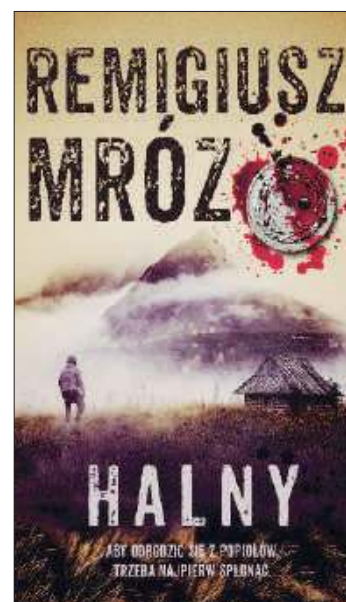
Każdy nagina prawo i każdy robi to w słusznym celu – by dopaść oprawcę który z lubością szlachtuje zakonnicę czy księdza. Szczególnie w sytuacji, kiedy „bestia z Giewontu” siedzi już przecież w pilnie strzeżonym więzieniu.

Koszmar nadszedł wraz z halnym. Dominika Wadryś-Hansen została wezwana do Zakopanego, gdy tuż przed wejściem do kaplicy na Wiktorówkach odnaleziono zamordowaną kobietę. Ciało rozcięto, wnętrzności wywleczono, a w jamie ustnej ofiary umiesz-

Wygraj i czytaj Góry we krwi

czono monetę ludzko przypominającą te, którymi posługiwał się seryjny zabójca lata temu. Poszlaki prowadzą donikąd, odpowiedzi jednak zdaje się mieć osadzony w więzieniu Iwo Elias. Deklaruje, że zamierza się nimi podzielić – ale tylko z jednym człowiekiem. Człowiekiem, który zniknął.

Mróz tworząc sensacyjną akcję sprytnie podgląda rzeczywistość, z talentem zaplata intrygę i w nieprawdopodobny sposób tworzy zwroty akcji. Książka dzięki wydawnictwu Filia do zdobycia za darmo w GŁOSie. W tym celu należy do 16 listopada przesłać e-maila (redakcja@gloszabrze.pl) z dopiskiem *halny*. Laureata o wygranej powiadomimy listem zwrotnym. (laz)



Prace się przedłużyły o ponad rok, ale miasto nie straci na tym finansowo Gazownia już prawie...

Budynek dawnej zabytkowej gazowni przy ul. Stelmacha w Zabrzu miał być oddany do użytku jesienią ubiegłego roku. Perturbacje z jego remontem i zmiana firmy budowlanej sprawiły, że prace mają być sfinalizowane dopiero teraz, a dokładnie do końca tego roku. Na szczęście roboty przebiegają obecnie planowo i tym razem nawet koronawirus nie pokrzyżuje ostatecznych planów. I nie jest nic drożej!

Modernizacja gazowni ruszyła w lutym 2017 roku. Przetarg na prace budowlane wygrał znany w Zabrzu z innych dobrze wykonanych dużych remontów gliwicki Robirex. Na projekt za prawie 11 milionów złotych gmina zdobyła 95 procent dofinansowania, a jego celem jest „stworzenie przestrzeni sprzyjającej działaniom z zakresu aktywizacji i zapobiegania wykluczeniu społecznemu”. Konkretnie to w budynku znajdzie się Centrum Usług Społecznych, w którym będą działały m.in. klub seniora, siedziba doradców zawodowych, a także specjalistów sprawujących pieczę zastępczą, świetlica dzienna, punkt wsparcia osób niepełnosprawnych oraz porad prawnych i wiele innych. Będą odpowiednie pomieszczenia



i sale (np. na małe wystawy i kameralne spotkania czy koncerty, albo zajęcia terapeutyczne). CUS będzie czymś na kształt dawnych domów kultury połączonych z punktami wsparcia społecznego.

Gliwicka firma bez zastrzeżeń od strony technicznej i projektowej wykonywała remont, ale natrafiając na różnego rodzaju problemy budowlane nie ujęte w archiwach projektowych

oraz ze względu na zabytkowy charakter obiektu (tak twierdził Robirex) nie była w stanie utrzymać właściwego tempa. Gmina przynaglała wykonawcę uważając z kolei, że opóźnienia to kwestia organizacji pracy. Szef firmy z powodu sporu i stresu wyjechał w szpitalu... Miasto Zabrze, nie mogąc przez długi czas wyegzekwować terminowości i co zatem idzie stojąc w obliczu utraty całego

dofinansowania rozwiązała pod koniec października ubiegłego roku umowę z Robireksem. Ten twierdził, że nie było to konieczne, bo powołując się na skomplikowanie remontu, można było przesunąć termin oddania obiektu do użytku. Wskazywał, że do zakończenia prac wystarczy jakiś dwumiesięczny poślizg, który można wpisać do aneksu. A rozwiązanie umowy wymusi ogłoszenie nowego

przetargu, przez co remont dopiero się przedłuży, a i będzie droższy. Jedno z tych prorocztw się sprawdziło: remont się przeciągnął, ale na pewno zostanie ukończony. Co zaś do kwestii finansowych, to miasto nic nie straciło. Łączne dofinansowanie, dzięki konkretnym, zdecydowanym i popartym umowami ruchom, zostało bowiem zwiększone nieco o ponad 5,2 miliony złotych i całkowicie pokryje koszt przedłużającej się realizacji projektu.

Prace budowlane po Robireksem przejął Częstobud. Zgodnie z ustaleniami z przetargu miał jeszcze do wykonania wiele czasochłonnych robót, bo m.in. musiał: dokończyć w wielu miejscach elewację i schody, wykonać roboty na parkingu oraz podjazdach, wykończyć mury oporowe, zainstalować bramy, ogrodzenie, uruchomić kanalizację, instalację elektryczną, dokonać obróbki dachu, dokończyć instalację grzewczą i system klimatyzacji. Lista jest długa i zawiera także całą masę „drobniczy” wpływającej nie tylko na ogólny kształt obiektu, ale także jego w pełni bezpieczne funkcjonowanie. Jak zapewniły na niedawnej sesji Rady Miasta władze Zabrze, po niedawnym przeglądzie placu budowy, prace tym razem przebiegają planowo i niebawem obiekt zostanie oddany do użytku. (jak)

OGŁOSZENIE



INWESTYCJA ZBM-TBS W ZABRZU

Nabór wniosków na mieszkania pod wynajem





Nowe mieszkania pod wynajem z planowaną realizacją na lata 2021 – 2023. Informacje w sprawie inwestycji udzielane będą wyłącznie telefonicznie pod nr 32 37 33 919 lub poprzez e-mail: techniczny@zbm-tbs.zabrze.pl. Wnioski przyjmowane będą w biurze podawczym tut. Spółki (pl.Warszawski 10, II piętro, pokój nr 219)




www.zeromskiego.zabrze.pl


www.facebook.com/zbm.tbs/

na ekranach HITY TYGODNIA

13 listopada (piątek), godz. 22.20

Wzgórze krwi – horror



XIX wiek. Młoda pisarka Edith Cushing, która przeżyła rodzinną tragedię, spotyka czarującego sir Thomasa Sharpe'a. Mężczyzna niespodziewanie proponuje jej małżeństwo. Edith bez zastanowienia przyjmuje oświadczenie. Opuszcza rodzinny Nowy Jork, by wraz z mężem i jego zaborczą siostrą zamieszkać w mrocznym domu na

angielskiej prowincji. Wkrótce okazuje się, że posiadłość kryje makabryczne tajemnice, a sir Thomas Sharpe nie jest tym, za kogo się podawał.

14 listopada (sobota), godz. 22.15

Planeta singli – komedia romantyczna



Kiedy terrorysta grozi zamachem podczas wyborów Miss Stanów Zjednoczonych, FBI wysłała tam swoją tajną agentkę, która ma wcielić się w jedną z uczestniczek konkursu. Gracie Hart, jedyna nadająca się do tego zadania funkcjonariuszka, musi przejść najpierw sporą przemianę, bo mimo atrakcyjnego wyglądu, zdecydowanie brak jej oglądy i kobiecej delikatności.



15 listopada (niedziela), godz. 21.40

Czuwaj – thriller



Wskutek ryzykownej decyzji podjętej przez dorosłych spotykają się dwie grupy młodzieży z odmiennych światów, reprezentujące dwa różne systemy wartości. To, co miało być lekcją odpowiedzialności i tolerancji, zamienia się w bezwzględną walkę o przywództwo. Wiara w szlachetne ideały zostaje zestawiona z prawem silniejszego. Relacje między młodymi ludźmi są coraz bardziej napięte. Odizolowani od zewnętrznego świata nastolatki ujawniają prawdziwe, niepokojące oblicza.

15 listopada (niedziela), godz. 22.05

Indiana Jones i ostatnia krucjata – przygodowy



W 1938 roku Indiana Jones otrzymuje propozycję uczestniczenia w wyprawie zorganizowanej w celu odnalezienia św. Graala. Początkowo nie chce brać udziału w poszukiwaniu chrześcijańskiej relikwii. Zmienia zdanie, gdy dowiaduje się, że jeden z członków ekspedycji już zginął i że jest nim jego ojciec, Henry Jones. Chociaż ojciec i syn nie widzieli się od lat, Indiana decyduje się jechać do Wenecji, gdzie znajduje się grobowiec średniowiecznego rycerza, który dotarł do cudownego kielicha.



13 listopada (piątek), godz. 23.40

Turbulencja – film sensacyjny



Seryjny morderca i stewardessa muszą się ze sobą zmierzyć, aby przejąć kontrolę nad samolotem. Według współrzędnych lądowania podanych kobiecie przez FBI, ma ona wylądować na morzu, a nie na lotnisku... ale czy tak będzie?



14 listopada (sobota), godz. 23.10

Terminator: Ocalenie – film SF



Ciało skazanego na karę śmierci Marcusa Wrighta trafia do korporacji Cyberdyne i zostaje poddane tajemniczemu eksperymentowi. Mężczyzna odzyskuje przytomność 15 lat później, w roku 2018. Przez ten czas wiele się zmieniło. Światem rządzą maszyny, a garstka ludzi, którym udało się przeżyć, organizuje ruch oporu. Na jego czele staje John Connor, który wspólnie z innymi bojownikami opracowuje plan ataku na odpowiedzialny za zniszczenie świata system sztucznej inteligencji, Skynet. Nierówna walka z terminatorami pochłania coraz więcej ofiar.

REKLAMA



Serdecznie zapraszamy dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i opiniami o wczesnym wspomaganiu rozwoju.

Zajęcia specjalistyczne w naszym przedszkolu to m.in. :

- TERAPIA LOGOPEDYCZNA
- TERAPIA SI
- TERAPIA BEHAWIORALNA
- TERAPIA RĘKI
- ZAJĘCIA INDYWIDUALNE Z PEDAGOGIEM SPECJALNYM
- OPIEKA PSYCHOLOGICZNA

Posiadamy doświadczoną kadrę pedagogiczną oraz bogato wyposażone gabinety specjalistyczne.

NASZE PLACÓWKI:

Zabrze
ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom - Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55





**Brałeś kredyt po 2012 roku?
Spłaciłeś go przed czasem?**

Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi:

TAK!

**Sprawdź czy należy
Ci się zwrot prowizji!**

**Zadzwoń do Nas!
(22) 357 45 95**

**Nasi konsultanci chętnie udzielą
Ci wszystkich niezbędnych informacji!**

www.polskiezwrotybankowe.pl

Z ogromnym odzewem wśród zabrzańskich miłośników zwierząt spotkała się ujawniona przez biskupickie schronisko „Psitul mnie” informacja o odnalezieniu późną nocą starszej suczki w typie maltańczyka przywiązanej do ogrodzenia tej placówki. Ku zdumieniu członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami prowadzących zabrzańskie schronisko, pod jego informacją na ten temat pojawiły się także wypowiedzi usprawiedliwiające ten czyn. Argumentowano, że lepiej przywiązać psa do płotu przy schronisku niż do drzewa w głębokim lesie. – **Każde porzucenie zwierzęcia jest przestępstwem! Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zapukać do drzwi naszej placówki i legalnie oddać psa, a nie skazywać go na niepewny los w środku nocy** – komentuje oburzony Michael Bizuk z zabrzańskiego TOZ.

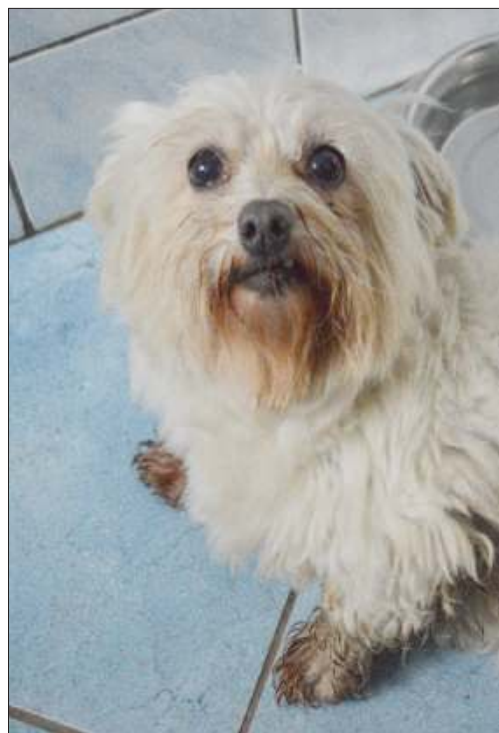
Nie zgadza się on też z tezą o rzekomym ataku na kogokolwiek. Jako organizacja zajmująca się ratowaniem zwierząt TOZ ma prawo do krytycznych opinii i piętnowania nielegalnych praktyk.

Post o porzuceniu psa brzmiał następująco: „Dzisiaj (27.10) wieczorem ktoś przywiązał do schroniskowego płotu taką starszą sunię. Jakim trzeba być człowiekiem, żeby tak postąpić z przyjacielem. Sunia przerażona, ale już bezpieczna... Czy ktoś coś widział albo ją rozpoznał?”

– Wielokrotnie przeczytaliśmy tę wiadomość i za każdym razem pojawia nam się to pytanie. Jakim trzeba być człowiekiem, żeby tak postąpić z przyjacielem? Jakim trzeba być człowiekiem, żeby zostawić na pastwę losu małą suczkę przywiązaną do płotu bezbroną i narażoną na

Przywiązanie psa nocą do schroniskowego płotu – przestępstwo czy akt „łaski”?

Spór o porzuconą



wybieganie i dzikie zwierzęta (wokół schroniska co jakiś czas biegają dziki). I jeszcze zrobić to akurat w tych godzinach, kiedy w schronisku jest tylko jedna osoba, pod osłoną zmroku, czekając na chwilę kiedy większość personelu jest już dawno w domu? Takie działania nie ma tak naprawdę na celu dobra zwierzęcia, tylko ochronę samego siebie przed potencjalnymi nieprzyjemnościami. Fakt, nigdy nie jesteśmy zachwyceni jak ktoś zwraca do nas zwierzę, ale naprawdę jesteśmy też w stanie zrozumieć różne sytuacje życiowe, w których człowiek nie może dalej się opiekować swoim pupilem – komentuje Bizuk.

Dlatego tak ważne jest aby się odpowiednio wcześniej skontaktować z pracownikami

schroniska, a nie po kryjomu przywiązać swojego zwierzęcia do ogrodzenia. – Gdybyśmy otrzymali wcześniej informację o tym, że Chipie (takie otrzymała od nas imię) szuka nowego domku to patrząc na zainteresowanie, jakie wzbudził post o jej porzuceniu, nie musiałaby ona w ogóle trafiać do schroniska. A to zaoszczędziłoby jej naprawdę dużo stresu i niepotrzebnego cierpienia. Odezuwa osób, które były zainteresowane jej adopcją lub podawały się za jej właścicieli była tak duża, że w oryginalnym poście musieliśmy zamieścić dodatkowo komentarz wzywający rzekomych właścicieli psa do okazania dokumentów potwierdzających te deklaracje – opowiada Bizuk. – Żadna istota czująca nie za-

sluguje na to, by wystawiać ją na niepotrzebne cierpienie i narażanie zdrowia. Ponadto przypominamy, że w świetle obowiązującego prawa porzucenie zwierzęcia jest przestępstwem i już w przeszłości dochodziło do sytuacji, w której udało nam się doprowadzić do wyroków skazujących za tego typu czyny. Absolutnie nie przekonuje nas podejscie, w myśl którego mamy spoglądać ze zrozumieniem na osoby przywiązujące zwierzęta do naszego ogrodzenia lub przerzucające je przez płot. Jeśli zachciemy akceptować działania, które mają charakter znęcania się nad zwierzętami w obawie, że stanie się coś gorszego, to zamiast polepszać ochronę zwierząt, przyczynimy się do jej pogorszenia.

A jak dziś miewa się sunia? Kilka dni zajęło jej, aby przekonać się do opiekunów w schronisku. Była nieufna, lecz łagodna. Spacerowały dla niej męką, nie wiedziała, gdzie znowu ją ludzie wyprowadzą. Bała się i chciała iść za każdym razem w odwrotną stronę niż opiekun. Dzisiaj jest inaczej, szczeka za nimi. Chce być głaskana i przytulana, nie chce być zostawiana. Sama jej adopcja na razie została wstrzymana, bo ma ciążę urojoną i musi zostać dokładnie zdiagnozowana, czy aby nie doległa jej jeszcze coś poważnego. Co jednak ważne, potrafi już zostać sama w pomieszczeniu i „dogaduje się” z innymi psami. Trzymamy więc kciuki za szczęśliwe zakończenie tej historii. (pej)

REKLAMA

UGREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92

Świąteczna oferta cateringowa

Oferta Wigilijna

Krokiet z kapustą i grzybami
Krem grzybowy z grzankami
Pierogi z kapustą i grzybami
Uszka z grzybami
Śledzie w śmietanie
Śledzie w oleju
Ryba po grecku
Pasztecik pieczony z żurawiną
Karp dzwonki w maśle
Filet z mintaja smażony
Filet z miruny z patelni
Kapusta z grzybami
Karp w galarecie
Galareta z łososia z warzywami
Makówki
Sernik królewski
Rolada makowa
Szarlotka domowa

Kolacja wigilijna 10-12 osób – 340 zł

Ziemniaki z masłem i koperkiem
Pierogi z kapustą i grzybami z cebulką
Dzwonki karpia soute w maśle
Filet z mintaja smażony w złotej panierce
Filet z miruny z patelni
Kapusta z grzybami
Śledzie w śmietanie
Śledzie w oleju
Pasztecik pieczony z żurawiną
Ryba po grecku

www.ugreka.com.pl

Kocica do adopcji

Jasia to starsza kotka, która na początku czerwca została potrącona na ul. Matejki. Do tej pory mieszkowała na terenie tamtejszego domu pomocy społecznej, niestety wszystko to się skończyło w chwili wypadku. Kiedy trafiła do centrum weterynarii okazało się, że ma połamaną miednicę i porażenie jednej z kończyn tylnych. Kicia mimo zaawansowanego wieku doszła do siebie, choć wciąż boryka się z lekkim niedowładem w łapce.

Przemieszcza się samodzielnie, ma wilczy apetyt, uwielbia spacerować po wolierze i wylegiwać się w słońcu. W przypadku takich zwierzątek jak Jasia, jest bardzo mała szansa na adopcję, ale może jakaś dobra dusza zlituje się nad nią i uzna, że może się podzielić swoją przestrzenią z kocią seniorką? Osoby zainteresowane adopcją proszone są o kontakt z zabrzańskim schroniskiem (tel. 32 271-47-97, e-mail: zwierzak@psitulmnie.pl).



SUPERLIGA MĘŻCZYZN Koronawirus dotyka zawodników kolejnych zespołów, ale rozgrywki są kontynuowane. Przypomnijmy, iż czwarta kolejka została odgórnie odwołana cała, w piątej serii udało się rozegrać trzy spotkania, w szóstej – cztery, w siódmej – dwa... W grupie pauzujących byli też szczypiorniści Górnika Zabrze, którzy 30 października wrócili do treningów, a już 6 listopada musieli rozegrać pierwszy mecz po pandemicznej przerwie. Tak szybkiego powrotu nie było początkowo w planach, ale z powodu przerwania zgrupowania reprezentacji Polski (oczywiście też z powodu zagrożenia covid-19) pojawiła się możliwość rozegrania zaległego spotkania w Kwidzynie. – Byliśmy skupieni na pracy motorycznej, żeby nadgonić to, co nam kwarentanna zabrała. Akurat po dniu ciężkiej pracy na siłowni dowiedzieliśmy się, że gramy jednak dużo wcześniej i na trudnym terenie. Na szczęście wszyscy dobrze zniesli chorobę i izolację, choć oczywiście u części zawodników covid jednak odcisnął pewne piętno – przyznał w tamtym momencie trener Marcin Lijewski.

Zabranie udawali się więc na Pomorze z duszą na ramieniu, ale wracali szczęśliwi! Bo spotkanie było niezwykle zażarte i do końca wynik oscylował wokół remisu. Na minutę przed końcem było 22:22. Trener Lijewski poprosił wtedy o czas i dzięki udzielonym podczas spotkania z zawodnikami wskazówkom, udało



KWIDZYN – GÓRNIK (23:24). To był naprawdę zacięty mecz!

się przeprowadzić akcję, po której gola zdobył Jan Czuwara. Gospodarze jednak potem też ogłosili przerwę i również zdobyli po niej bramkę. Gościom pozostały dosłownie trzy sekundy na przeprowadzenie ostatniej akcji spotkania: piłkę porwał Aleksandr Buszkow i... oddał celny strzał z połowy boiska w ostatniej sekundzie! W takich okolicznościach odnosi się zwycięstwa bardzo rzadko! Po tym spotkaniu Górnik przesunął się w tabeli na szóste miejsce, ale obecne zestawienie zespołów jest niemiernodajne, gdyż są ekipy, które mają już za sobą siedem spotkań, ale inne rozegrały po pięć (jak zabranie), a nawet cztery... Nadrobienie zaległości ma się odbyć szybko, ale czy się uda?

● **MMTS KWIDZYN – GÓRNIK ZABRZE 23:24 (10:11)**. Górnik: Galia, Skrzyniarz – Bondzior, Daćko 2, Bis 2, Tomczak 2, Łyżwa 1, Sluijters 1, Czuwara 7, Buszkow 4, Gliński, Gogola 2, Kondratiuk 2, Dudkowski 1, Adamuszek.

PIŁKA RĘCZNA

W ostatniej sekundzie!

II LIGA MĘŻCZYZN Tymczasem bez większych przeszkód toczą się rozgrywki w niższych ligach. SPR Górnik Zabrze po bardzo udanym starcie doznaje teraz porażek: swój drugi mecz w sezonie przegrał w Rudzie Śląskiej z Grunwaldem 29:36 (14:19), natomiast w ubiegłą niedzielę (8 listopada) – w zaległym spotkaniu trzeciej kolejki – zabranie ulegli na swoim boisku AZS AGH Kraków 26:37 (10:19). Bramki dla naszej drużyny w tych dwóch meczach zdobywali: Burlyta 8 i 1, Jakubowski 0 i 1, Jelski 2 i 0, Krawczyk 0 i 5, Kohrs 1 i 2, Korus 4 i 0, Medwid 1 i 1, Mrozek 0 i 2, Mucha 0 i 3, Polak 5 i 0, Skutela 2 i 3, Sładkowski 3 i 2, Szczesny 0 i 2, Szela 0 i 3, Tadej 1 i 0, Wasilewski 2 i 0.

Po pięciu kolejkach gier liderem grupy czwartej jest ASPR Zawadzkie, a zabranie zajmują w tabeli piąte miejsce. Ostatnim rywalem SPR Górnika w pierwszej rundzie sezonu będzie w najbliższą sobotę (14 listopada) szkoła Mistrzostwa Sportowego III Związku Piłki Ręcznej w Polsce. (w)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

**ZATRUDNIMY: elektryka
na utrzymanie ruchu
oraz frezera.
Telefon. 32/232-90-64**

MATEMATYKA, CHEMIA- również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRACA przy remontach mieszkań dla sprawnego emeryta. 533118721

**PRZYJMĘ brygadzystę- majstra,
atrakcyjne zarobki. 697-361-628**

**PRZYJMĘ emeryta do pracy
atrakcyjne zarobki. 697-361-628**

**PRZYJMĘ pracownika na produkcję,
atrakcyjne zarobki. 697-361-628**

**PRZYJMĘ ślusarza spawacza,
atrakcyjne zarobki. 697-361-628**

**ZATRUDNIMY montera okien
i drzwi oraz pomocnika montera.
Tel. 322712452**

SZUKAM PRACY

UCZCIWA, solidna posprząta dom, mieszkanie, itp. 507-943-788

RÓŻNE

ANTENY, monitoring, Canal Plus. Tel. 661429656

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

**KOMPLEKSOWE remonty
mieszkań tel. 506 810 360**

**MALOWANIE, tapetowanie,
pane, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386**

**NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/
273-46-02, 607-25-66-15**

**ODNAWIANIE wani. 32/384-
91-98, 501-707-632**

**PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych. 607-219-
491**

**PRZEPROWADZKI. 601-412-
166**

**REMONTY dachów. Papa. 32/
276-54-32, 797-718-267**

REMONTY, kafelkowanie, hydraulika. 511-469-710

REMONTY. 607-219-491

**RTV -naprawy domowe 32/279-
42-79, 605-285-957**

WYKONUJEMY remonty, gładzie, inst. elektryczne, monitoring, anteny zbiorcze, domofony. Tel. kontaktowy. 32/242-11-75, 509-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

**AUTOZŁOMOWANIE. 515-
274-430**

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Amiga, Commodore. PIKO. 607-912-559

Aktywni w pandemii

Pandemia, nie pandemia – trzeba się ruszać, bo w końcu sport to zdrowie! Oczywiście z powodu zagrożenia covidem Aktywne Zabrze nie działa z takim rozmachem, jak zazwyczaj, ale jednak zajęcia są kontynuowane. I tak dzisiaj (12 listopada), ale i we wtorek (17 listopada) po dwie odsłony (godz. 11 i 13) będą miały zajęcia pod hasłem Płaski brzuch, które dla wąskiej grupy (w jednej sesji mogą brać udział tylko dwie panie – zapisy u instruktora pod tel. 608 787-784) organizuje Studio Figura (Zabrze, ul. Majnusa 2). Dzisiaj także, jak zresztą w każdy czwartek, o godz. 20.20 z parkingu sklepu aldi (al. Korfante) wyruszy bieg Night Runners. Za to sobota będzie stała pod znakiem jazdy na rolkach – na terenie Areny Zabrze (ul. Olimpijska) ćwiczyć będą najpierw dzieci i młodzież (godz. 9.30-10.30), a następnie dorośli (godz. 10.30-11.30), a zapisy na te zajęcia prowadzi osobiście instruktor (tel. 505 737-648). W poniedziałek (16 listopada, godz. 16.15) dla dzieci w wieku 3-4 lata studio artystyczne Maciej (ul. Srebrna 6) przygotowało trening judo (zapisy: 608 504-164), z kolei w środę (18 listopada, godz. 20-21) dla dorosłych będzie aikido w Europejskiej Federacji Yoshinkan Aikido (ul. Urbana 9, zapisy: tel. 792 212-920). (ws)

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze – Foto-Higiena Gać (14 listopada, godz. 13.30 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a), zaległy: Górnik II Zabrze – Zagłębie II Lubin (18 listopada, godz. 13 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokręg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy – Orzeł Stanica (14 listopada, godz. 13 – Zabrze, ul. Daleka 2), Start Sierakowice – MKS Zaborze (14 listopada, godz. 13), Gwarek Zabrze – KS Zabrze-Grzybowice (15 listopada, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Bytomska 100), Walka Zabrze – Naprzód Żernica (15 listopada, godz. 13 – Zabrze, ul. Jaskółcza 40).

KLASA B. Podokręg Zabrze: Victoria Pilchowice – Piast Pawłów (14 listopada, godz. 13), Drama Kamieniec – MOSiR Sparta Zabrze (14 listopada, godz. 13).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Jagiellonia Białystok – Gwarek Zabrze (15 listopada,

godz. 11), Górnik Zabrze – Hutnik Kraków (15 listopada, godz. 12 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a); zaległy: Gwarek Zabrze – Cracovia Kraków (18 listopada, godz. 12 – Zabrze, ul. Bytomska 100).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Gwarek Zabrze – Raków Częstochowa (14 listopada, godz. 11.30 – Zabrze, ul. Bytomska 100), Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin (14 listopada, godz. 13.30 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: MKS Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (15 listopada, godz. 12.15); zaległy: Górnik Zabrze – Grupa Azoty SPR Tarnów (18 listopada, godz. 19 – Zabrze, ul. Wolności 406).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – SMS III ZPRP Kielce (14 listopada, godz. 14.30 – Zabrze, ul. Wolności 406).

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy

Stało się: koronawirus wdarł się także do szatni I zespołu Górnika! Zabrzański klub musiał zatem w ubiegły czwartek (5 listopada), a więc na dwa dni przed kolejnym meczem, ogłosić: *Pomimo stosowanych środków ostrożności ostatnie badanie przyniosło kilka wyników pozytywnych. Osoby z dodatnim wynikiem czują się dobrze i zostały odizolowane od reszty zespołu. Obecnie pozostają w domu, gdzie przechodzą kwarantannę. Na tym zdawkowym komunikacie – jak to Górnik ma w zwyczaju – poprzestano, ale wystarczyło spojrzeć na skład drużyny w meczu ze Śląskiem Wrocław, aby przekonać się, że choroba dosięgła kluczowych zawodników wszystkich formacji! Tym większe brawa dla ich dublerów, że zdołali wywalczyć wyjazdowy remis.*

Koronawirus dopadł też piłkarzy Górnika, ale...

Grają dalej!



ŚLĄSK – GÓRNIK (0-0). Na bramkę Martina Chudego szarżuje Robert Pich... Efekt? Kolejna świetna interwencja zabrzanina! Słowacki bramkarz należy do najlepszych w ekstraklasie.

Jubileusz na wiosnę

Podokręg Zabrze, a więc administrator rozgrywek piłkarskich na naszym lokalnym szczeblu, będący częścią Śląskiego związku Piłki Nożnej, świętuje w tym roku 70-lecie działalności. Miała być wielka gala i będzie, ale jednak nie teraz. – *Drodzy Przyjaciele – bez względu na pełnione role w naszym lokalnym świecie piłkarskim – ze względu na sytuację związaną z pandemią koronawirusa covid-19 podjęliśmy decyzję o przełożeniu gali na przyszły rok. A już teraz pragniemy podziękować za napływające do nas życzenia oraz za wsparcie wielu firm i instytucji – czytamy w nadesłanym nam komunikacie.* (s)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górnik – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górnik	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górnik – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ściślak)
Legia Warszawa – Górnik	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górnik – Wisła Kraków	0-0
Zagłębie Lubin – Górnik	2-0
Górnik – Raków Częstochowa	1-3 (Nowak)
Warta Poznań – Górnik	0-1 (Jimenez)
Śląsk Wrocław – Górnik	0-0
Górnik – Piast Gliwice	20 listopada, godz. 20.30
Górnik – Pogoń Szczecin	27 listopada, godz. 20
Wisła Płock – Górnik	5-6 grudnia
Górnik – Cracovia Kraków	12-13 grudnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górnik – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia	3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)
1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górnik	2-3 (Evangelou, Wiśniewski, Manneh)
1/8 finału: Górnik – nieznany rywal	10 lutego 2021

EKSTRAKLASA tabela po 8. kolejce

1. Raków	20	20-9
2. Legia	19	14-9
3. GÓRNIK	17	14-8
4. Pogoń*	15	10-5
5. Śląsk	14	13-9
6. Zagłębie*	14	10-7
7. Lechia*	13	14-11
8. Jagiellonia	11	9-13
9. Wisła K.	10	14-12
10. Warta (b)	10	6-9
11. Cracovia	9	14-12
12. Lech*	9	14-13
13. Wisła P.*	9	10-12
14. Podbeskidzie (b)	6	10-22
15. Stal (b)	5	8-20
16. Piast*	2	5-14

* drużyna rozegrała jedno spotkanie mniej; ** zespół przystąpił do sezonu z pięcioma punktami karnymi, za korupcję w sezonie 2003/2004.

Dwucyfrowka Gwarka

III LIGA Grupa III: LKS 35 Goczałkowice-Zdrój – Górnik II Zabrze 1-1 (0-0): Szymała (60) – Lukoszek (55). Tabela: 1. Ruch Chorzów 15 spotkań, 38 punktów (bramki: 44-13);... 14. Górnik II 14, 15 (24-25).

KLASA A Podokręg Zabrze: Gwarek Zabrze – Orzeł Stanica 10-0 (4-0): Bartuś (6, 11, 44, 47 i 64), Gruszczyński (12, 63 i 80), Palka (84), samob. (89); MKS Zaborze – Naprzód Żernica 7-2 (3-1): Kwiatkowski (35), Zabielski (38), Spendel (45), Rybarczyk (47), Podyma (53 i 74), Jeziorski (84) – Zieliński (28 i 66); Wąska Zabrze – Młodość Rudno 3-2 (2-1): Gabrych (41 i 56), Petzelt (38) – Zaczekowski (8), Klonek (59); Wilki Wilcza – KS Zabrze-Grzybowice 0-0; Ruch Kozłów – Quo Vadis Makoszowy 8-1 (2-1): samob. (33), Borkowski (39), Budzik (48, 55 i 63), Golasinski (60), Szaro (78 i 89) – Zawadzki (26). Tabela: 1. Start Sierakowice 13, 34 (38-9); 2. Wąska 14, 34 (31-17); 3. Zaborze 13, 30 (39-11); 4. Gwarek 14, 29 (54-14);... 12. Grzybowice 14, 15 (26-29);... 16. Quo Vadis 14, 7 (15-64).

KLASA B Podokręg Zabrze: Piast Pawłów – Gwarek II Orontowice 1-5 (0-2): Szeliga (47) – Metelski (6), Sikora (37, 50 i 85) Grzegorz Tomecki (79); MOSiR Sparta Zabrze – LKS 45 Bujaków mecz odwołany. Tabela: 1. Gwarek II Orontowice 11, 28 (31-13);... 4. MOSiR Sparta 10, 21 (46-18);... 7. Pawłów 11, 13 (25-37).

KLASA C Podokręg Zabrze: Burza II Borowa Wieś – KS II Zabrze-Grzybowice 8-0 (4-0): Cwajna (9, 32 i 58), Bizoń (7), Placek (83), Sroka (44), Niemira (76), Sujewicz (79). Tabela: 1. Borowa Wieś II 10, 30 (55-10);... 8. Grzybowice II 10, 9 (9-19).

Hala MOSiR-u: nowa nawierzchnia zamontowana Już grają!

Wszystko poszło zgodnie z planem: wymiana sfatygowanej nawierzchni areny głównej hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Zabrze, ul. Matejki 6) na sztuczną trawę miała zakończyć się do końca października i dokładnie ostatniego dnia tego miesiąca został przeprowadzony odbiór inwestycji. Kilka dni później nowa murawa przeszła chrzest bojowy, który zafundowali jej uczestnicy IX Nocnego turnieju o puchar prezesa MOSiR-u. Ich ocena, jak i kolejnych użytkowników jest entuzjastyczna. – *Oczywiście, trzeba się do niej przyzwyczaić, bowiem jest inna niż te sztuczne trawy, z którymi piłkarze mieli do tej pory do czynienia w kraju*

– mówi zastępca dyrektora do spraw strategii i rozwoju sportu MOSiR-u – Jarosław Bryś, który był też jedną z pierwszych osób, która grała na nowym boisku. – *Te starszego typu są już ubite, twarde, a nasza ma idealne parametry. To prawdziwy mercedes wśród sztucznych nawierzchni!*

Przypomnijmy, iż w ramach inwestycji wykonanej przez firmę InterHall w zabrzańskim obiekcie zamontowano murawę sprowadzaną z Holandii, wykonaną z włókien skrętnych imitujących piasek i podtrzymujących właściwe włókna proste (nie wykorzystuje więc tradycyjnego granulatu, który brudzi zawodników). Nowe boisko ma teraz wymiary 100x50 metrów i zostało od razu podzielone na trzy



mnijšie (50x32m) place do gry i treningów. W listopadzie MOSiR wynajmuje je po promocyjnych stawkach (1/2 sektora – 75 zł, sektor – 165 zł, cała hala – 495 zł). Po nowej trawie zawodnicy nie mogą biegać

w pewnych rodzajach obuwia: z długimi stalowymi wkrętami, halówkach (z płaską podeszwą) i z tzw. łopatkami. Ze względu na epidemiczne obostrzenia nie są też udostępnianie szatnie. (ws)



Rowerem na kopiec

Wczorajsze Narodowe Święto Niepodległości (11 listopada) miało w Zabrzu swoje oficjalne obchody, ale zabranie tę ważną dla naszej państwowości rocznicę celebrowali od kilku dni także prywatnie, w tym również poza granicami miasta. I tak jeden z naszych Czytelników nadesłał nam zdjęcie z niedzielnej wyprawy rowerowej do pobliskich Piekar Śląskich, gdzie z rodziną pojechał na Kopiec Wyzwolenia.

A to miejsce świetnie nadaje się na manifestowanie regionalnej radości z niepodległej Polski, wszak tę imponującą górkę usypano w 1937 roku nie tylko dla upamiętnienia 250. rocznicy przemarszu wojsk króla Jana III Sobieskiego, ale także z dla uczczenia 15. rocznicy wejścia części Śląska do odrodzonej Polski. (a)

Iść należy
za głosem serca,
ale rozum trzeba też
zabierać ze sobą

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

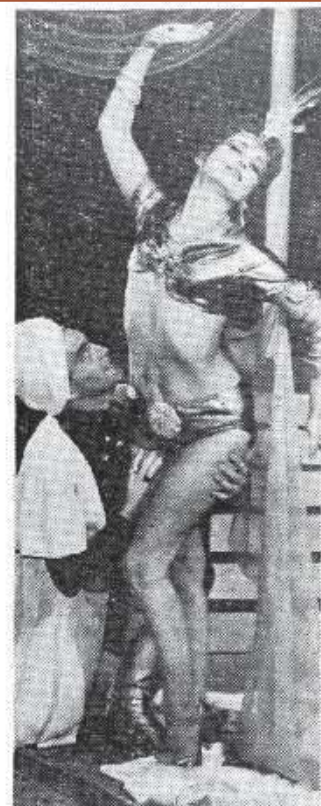
czwartek		temp. 5	8°C	1025 hPa	wiatr		16 km/h
piątek		temp. 4	9°C	1023 hPa	wiatr		12 km/h
sobota		temp. 5	9°C	1024 hPa	wiatr		16 km/h
niedziela		temp. 7	11°C	1022 hPa	wiatr		18 km/h

KARTKA Z HISTORII

„BAJADERA“

Ostatnia nowość repertuarowa w Państwowej Operetce Śląskiej „Bajadera”, podbita miłośników „lekkiej Muzy”. – Czar młodości, kalmanowskich, dowcipnie, egzotycznie – romantyczne libretto, humor sytuacyjny – to walory samego utworu. Jeśli do tego dodamy na wysokim poziomie stojące wykonanie ze strony wszystkich solistów, orkiestry (kierownictwo muzyczne Marek Witkowski) – i pozostałego zespołu – to powodzenie będzie wystarczająco uzasadnione.

Lwia część sukcesu artystycznego jest zasługą Witolda Zdzitowieckiego, wytrwałego reżysera operetek. Chcielibyśmy przypomnieć przy tej sposobności jego dawniejsze realizacje sceniczne w Operetce Śląskiej: „Domek trzech dziewcząt” Schuberta – Berte, „Wesoła wdówka” Lehara i „Tremblacz” Mr. Itina, które pamiętamy dobrze z roku 1953. Po kilkuletniej przerwie reżyser Zdzitowiecki pracuje znowu w Operetce Śląskiej. W swoim miłym, dorobku inscenizacyjnym ma ponadto obecnie w głuwickim teatrze realizację sceniczną prapremiery „Białej wilczycy”, polskiej operetki Zbigniewa Lipczyńskiego, – która święci wciąż swoje zasławnie sukcesy.



Wanda Polanska (Odette Darlmonde) i Janusz Nowicki (Książę Radzami)

Głos z 8 listopada 1959 roku.

Mężczyzna spaceruje plażą w Kołobrzegu pogrążony w głębokiej modlitwie. Nagle przemówił głośno:

– Panie Boże, spełnij jedno moje życzenie.

I usłyszał głos Boga:

– Ponieważ zawsze chodziłeś moimi drogami, spełnię twoje życzenie.

Mężczyzna poprosił:

– Zbuduj dla mnie most do Szwecji, żebym mógł tam jeździć samochodem kiedy tylko zechcę.

Bóg odpowiedział:

– Twoje życzenie jest bardzo materialistyczne. Pomyśl logicz-

HUMOR

nie, jak wielkich nakładów wymaga takie przedsięwzięcie. Ile betonu, stali. Rzecz jasna mogę to zrobić, ale trudno znaleźć usprawiedliwienie dla takiej prośby. Może wymyślisz inne życzenie, które bardziej oddałoby mi chwałę.

Mężczyzna długo się zastanawiał i w końcu odrzekł:

– Dobrze Panie Boże, w takim razie chciałbym być w stanie zrozumieć kobiety. Chciałbym, wiedzieć, co one czują w głębi duszy, co myślą kiedy nie od-

zywają się do mnie, albo kiedy płaczą. O co tak naprawdę im chodzi, kiedy na moje pytanie – co ci jest? – odpowiadają – a nic. I chciałbym wiedzieć, jak mogę uczynić kobietę naprawdę szczęśliwą.

Po kilku minutach ciszy Bóg odpowiedział:

– Chcesz dwa, czy cztery pasy ruchu na tym moście?

Lekarz do pacjenta:

– Ma Pan nieregularne tętno, nieregularny oddech... Pije pan?

– Tak, ale regularnie...

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Zachowuj ostrożność w sprawach finansowych, zatrzymaj część swojego zarobku na „nieprzewidywany wydatek”. Pod koniec tygodnia jeden z twoich planów runie i opcja ratunkowa stanie się koniecznością.



BYK
(21.04 – 21.05)

Będziesz odczuwał pociąg do życia towarzyskiego, a tymczasem w pracy zostaniesz zawalony obowiązkami. Przy dużej determinacji uda ci się jednak jedno połączyć z drugim.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

W sytuacjach osobistych dajcie się ponieść fali, a daleko dopłyniecie. Właśnie naturalnością macie szansę przełamać nieufność osoby, na której wam zależy.



RAK
(22.06 – 22.07)

Twój partner nareszcie cię właściwie doceni. Na sobotę szykuje dla ciebie niespodziankę – nie psuj mu przyjemności i do końca udawaj, że nie miałeś o niej zielonego pojęcia.



LEW
(23.07 – 22.08)

Jowisz i Wenus szczerze roztoczą nad tobą energetyczną aurę, co odczujesz w każdej dziedzinie życia. Będziesz tryskać dobrym humorem, pomysłami, a szczęście też będzie ci sprzyjać.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Masz szansę wybić się na niepodległość. Powiedz odważnie, że od dziś będzie tak jak ty chcesz i to stanowisko zostanie raczej przyjęte, gdyż inni są zajęci sobą, a nie tobą.



WAGA
(23.09 – 22.10)

W twoim życiu na plan pierwszy wyjdą emocje. Uczucia będą się domagały uzewnętrznienia, bez względu na to, że ktoś mógłby twoimi słowami zostać poważnie zraniony.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

To nie jest tydzień na załatwianie ważnych spraw – ryzyko niepowodzenie jest zbyt duże. Śmiało możesz za to oddawać się relaksowi, bo twoje usposobienie będzie stricte rozrywkowe.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Bądź czujny, nie lekceważ żadnych ukradkowych uśmiechów ani tęsknych spojrzeń. Być może właśnie teraz zaczyna się nowy etap twojego życia u boku tajemniczej osoby?



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Będziesz pewny siebie, a świadomość własnej atrakcyjności doda rozmachu twoim działaniom. Twe decyzje będzie cechowała przebojowość, której nikt nie będzie w stanie się oprzeć.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Tydzień pomyślny dla spraw zawodowych i osobistych. Dobrze się rozglądaj, bo okazja na wzbogacenie się jest blisko. Możesz też podjąć próbę umocnienia swej pozycji w firmie.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Jeśli macie artystyczne zacięcie, to poczućcie, co to prawdziwa wena! Wasza wyobraźnia przekroczy wszelkie granice i będziecie tworzyć, tworzyć... i tworzyć.